

An aerial photograph of a large, modern market hall with a dark, sloped roof. The building is surrounded by greenery and a parking lot with several cars. The text 'Hala targowa. Gdy 25 lat temu ją otwierano, były protesty' is overlaid in large, bold, white letters. A red arrow points from the text towards the building.

Hala targowa. Gdy 25 lat temu ją otwierano, były protesty

Hala targowa w Tarnowskich Górach, czyli Centrum Handlowo-Usługowe „Hala”, zostało oddane do użytku 25 lat temu. Wiązała się z nią próba zamknięcia targowisk w centrum Tarnowskich Gór. Ostatecznie władze miasta ugięły się wobec żądań protestujących i poszły na kompromis.

Czytaj – str. 7

Hala targowa w Tarnowskich Górach, czyli Centrum Handlowo-Usługowe „Hala” zostało oddane do użytku 25 lat temu

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Zabrakło miejsc w szkołach

Mamy opóźniony efekt reformy szkolnictwa z 2014 roku, kiedy do pierwszej klasy poszła część sześciolatków – tych urodzonych w pierwszej połowie 2008 roku. **Do szkół średnich jest więc więcej chętnych i brakuje wymarzonych miejsc. Także w powiecie tarnogórskim.**

AGNIESZKA RECZKIN

W najbliższym roku szkolnym do szkół średnich trafi półtora rocznika uczniów. Jak informuje starostwo powiatowe w Tarnowskich Górach, po ogłoszeniu, kto dostał się do jakiej szkoły, nieprzydzielonych

do żadnej placówki było 217 uczniów (dane z 21 lipca).

– Nasze dzieci nie dostały się do żadnej szkoły średniej, ponieważ powiat tarnogórski nie przygotował odpowiedniej liczby miejsc. Proponuje nam się szkoły w innych miastach, oddalonych o 30-40 km. Od szkoły do szkoły chodzą dziesiątki uczniów pozbawionych możliwości

kontynuowania nauki. Jesteśmy zrozpaczeni – alarmują nas rodzice.

Agnieszka Sznajder ze starostwa informuje, że na rok szkolny 2022/2023 przygotowano 1 644 miejsca w szkołach średnich. Dla porównania w roku 2021/2022 zakwalifikowano do nich 1 272 uczniów.

Dokończenie na str. 2

W NUMERZE

STRAŻ WSKAZUJE PRZYCYNĘ POŻARU AUTOBUSU W TARNOWSKICH GÓRACH

► Autobus linii 158 spłonął we wtorek, 19 lipca. Do pożaru doszło na drodze pomiędzy Tarnowskimi Górami a Bytomiem.

Czytaj – str. 4

CO DZIEJE SIĘ W SPRAWIE LINII KOLEJOWEJ 144?

► Kolejny rok z rzędu wraca temat przywrócenia linii kolejowej nr 144, która łączyła Tarnowskie Góry z Opolem. Tym razem petycja w tej sprawie trafiła do burmistrza Tarnowskich Gór. Czy dojazd pociągiem do Opola będzie w ogóle możliwy?

Czytaj – str. 5

MINISTER ZDROWIA W BI-MEDZIE. JAKIE ZMIANY W POZ?

► Minister zdrowia Adam Niedzielski przyjechał do Tarnowskich Gór. Chodziło o zmiany w podstawowej opiece zdrowotnej, które zdaniem rządu są korzystne dla pacjentów. W tle po-

jawiała się jednak pandemia i wzrost liczby zakażeń koronawirusem.

Czytaj – str. 6

MIASTO KOLEJARZY BEZ KASY BILETOWEJ

► W Tarnowskich Górach nie można kupić biletu na pociąg. Na początku kwietnia zamknięto kasę biletową na dworcu kolejowym.

Czytaj – str. 8

WYWŁÓCZNIK NIE DAJE ZA
WYGRANĄ. TERAZ WALCZĄ
SPOŁĘCZNIE

► Przed sezonem specjalistyczna firma wykosiła wywłóchnik na 40 ha zalewu Nakło-Chechłó. Roślina nie daje jednak za wygraną.

Czytaj – str. 9

PSZCZELE IMPERIUM
W NOWYM CHECHLE

► Jak kawa może zapobiec rabunkom miodu, jakie walory mają świece z wosku pszczelego i jaki charakter mają dziś pszczoły? Mistrz pszczelarski Miroslaw

Koszelski kolejny raz udowodnił, że o pszczołach wciąż można dowiedzieć się czegoś nowego, a pszczelarstwo to nie hobby, a styl życia.

Czytaj – str. 12

5 SREBRNYCH MEDALI DLA ZAWODNIKÓW ZE SREBRNEGO MIASTA



► W połowie lipca odbyły się Mistrzostwa Polski Juniorów i Juniorów Młodszych w Pływaniu. Reprezentanci MKS Park Wodny Tarnowskie Góry zdobyli 5 srebrnych medali.

Czytaj – str. 17

Zabrakło miejsc w szkołach

Dokończenie ze str. 1

W związku z tym, że w tym roku do szkół średnich idzie 1,5 rocznika uczniów, przygotowano większą liczbę klas – w ubiegłym roku otwarto 44, a w nadchodzącym zaplanowano ich 55. To wzrost o 25 proc.

– Wydaje się, że to dużo, ale powinno być jeszcze więcej. Skoro dzieci jest o połowę więcej, to i miejsc powinno być o połowę więcej! W dodatku w tych szkołach, które są najbardziej popularne – przekonują rodzice.

Te nowe klasy są jednak tylko w technikach i szkołach branżowych. W tych pierwszych przygotowano 979 miejsc (w ubiegłym roku szkolnym było ich 648). Jeżeli chodzi o szkoły branżowe, miejsc jest 274, a było 192.

W liceach pozostaje 15 oddziałów i, jak poinformowano nas w starostwie, to maksymalna ilość, jaka

może się tam pomieścić. Najwięcej chętnych zgłosiło się do II LO im. S. Staszica – ponad 300 i właśnie stamtąd najwięcej uczniów odeszło z kwitkiem.

Przedstawiciele starostwa zaznaczają, że szkoły są w stanie przyjąć określoną liczbę uczniów. Ci, którzy nie dostali się do wymarzonej klasy, muszą skorzystać z oferty mniej obleganych szkół.

Agnieszka Sznajder przypomina, że rekrutacja do szkół nadal trwa – do 28 lipca. Dopiero po jej zakończeniu zapadnie decyzja, czy tworzyć nowe klasy, o ile takie zapotrzebowanie zgłoszą dyrektorzy.

Co teraz mogą zrobić uczniowie, którzy nie dostali się do żadnej z wybranych szkół? – Wziąć udział w rekrutacji uzupełniającej. Jeżeli nie chcą na nią czekać, mogą skorzystać z oferty szkół branżowych w powiecie tarnogór-

skim lub szkół w sąsiednich miastach, np. Bytomiu – dodaje Agnieszka Sznajder.

To nie przekonuje rodziców, którzy nie chcą, by ich dzieci były zmuszone dojeżdżać do szkół w innych miastach. Są jednak i głosy, że samorząd niewiele może tu zdziałać, a błędy popełniono na szczeblu rządowym. – Szkoły nie są z gumy, a dzieci, rodzice i nauczyciele nie chcą nauki na dwie zmiany – zauważa nasz czytelnik.

Problemu nie ma w Piekarach Śląskich. Było tam 474 kandydatów, a wolnych miejsc w szkołach średnich – 528. Do szkół dostało się 457 kandydatów, 17 się to nie udało. Papiery złożyli do Zespołu Szkół Nr 1 w Piekarach Śląskich. W mieście jest jeszcze 71 wolnych miejsc: w Akademickim Zespole Szkół i Zespole Szkół Techniczno-Zawodowych.

AGNIESZKA RECKIN

Wypadki na Korczaka i Lublinieckiej

W Tarnowskich Górach starszy pan miał wielkiego pecha, jak to się mówi znalazł się w niewłaściwym miejscu w niewłaściwym czasie. Do zdarzenia drogowego doszło też w Kaletach.

Do nietypowego, pechowego wypadku doszło 21 lipca na ul. Korczaka w Tarnowskich Górach. – 58-letnia mieszkanka Tarnowskich Gór wyjeżdżała toyotą z posesji i uderzyła w bramę – mówi st. sierż. Kamil Kubica, rzecznik tarnogórskiej policji. Niestety, tym razem nie skończyło się na uszkodzeniu samochodu.

Po uderzeniu brama wypadła z prowadnic i przewróciła się na 84-letniego tarnogórzanina, który akurat przechodził obok posesji. Starszy mężczyzna odniósł obrażenia i zabrano go do szpitala.

Dwa dni później, 23 lipca, trzy osoby zostały ranne w wypadku na ul. Lublinieckiej w Kaletach. 64-latek z Sie-

mianowic Śląskich zasłabł za kierownicą forda, zjechał na pobocze i uderzył w drzewo.

Trafił do szpitala, podobnie jak jego pasażerowie – 65-letnia żona i 36-letni syn. **(ESP)**

reklama



ZAKŁAD POGRZEBOWY KOZIŃSCY

Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

**NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ**

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:

od poniedziałku do piątku,

w godz. od 8.00 do 18.00,

w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,

tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

SILNIEJSZA POLSKA W SILNIEJSZEJ EUROPIE

W ciągu ostatnich 20 lat Polska zmienia się na lepsze w zawrotnym tempie. To kraj będący jednym z najlepszych przykładów, że polityka spójności wyrównuje szanse, przyspiesza rozwój gospodarczy i buduje dobrobyt całego społeczeństwa. Wystarczy przejść się po dowolnym polskim mieście, żeby zobaczyć projekty zmieniające życie mieszkańców – od nowoczesnych pociągów na Śląsku po Centrum Solidarności w Gdańsku. Czy w nadchodzącym dziesięcioleciu Polska będzie w stanie utrzymać to wysokie tempo?

30 czerwca Komisja Europejska zatwierdziła umowę partnerstwa, która określa krajową strategię inwestycyjną Polski w ramach polityki spójności do 2027 r. Pomoże ona kontynuować proces niwelowania różnic w rozwoju między poszczególnymi regionami, przy jednoczesnym zachowaniu przejrzystości w zarządzaniu europejskimi pieniędzmi oraz zgodności z zapisami *Karty praw podstawowych*.

Polska pozostaje największym odbiorcą funduszy UE – to ponad 76 mld euro w ramach polityki spójności na lata 2021–2027, co statystycznie oznacza około 2000 euro na każdego obywatela Polski. Krajowy plan odbudowy i zwiększania odporności oraz umowa partnerstwa powinny iść w parze z dążeniem Polski do stopniowego odchodzenia od węgla i przyspieszenia cyfryzacji.

Fundusze dla Polski w ramach polityki spójności będą wspierać transformację ekologiczną kraju i ochronę różnorodności biologicznej, 21,9 mld euro zostanie zainwestowanych w odnawialne źródła energii i gospodarkę o obiegu zamkniętym w celu ograniczenia emisji gazów cieplarnianych. Środki te zostaną również przeznaczone na dekarbonizację transportu, inwestycje w kolej, czysty transport publiczny, bezemisyjne paliwa oraz ochronę środowiska. Odejście od paliw kopalnych, zwłaszcza tych pochodzących z Rosji, jest konieczne nie tylko ze względu na klimat – to także kwestia bezpieczeństwa Polski i pozostałych krajów wspólnoty.

Szczególnym wsparciem objęto pięć regionów (województwa: śląskie, wielkopolskie, dolnośląskie, łódzkie i małopolskie), które dotkliwie odczuwają przejście w kierunku gospodarki neutralnej dla klimatu. 3,85 mld euro pomoże im w sprawiedliwej transformacji społecznej i gospodarczej m.in. poprzez wspieranie innowacyjnych przedsiębiorstw, przekwalifikowanie i szkolenie pracowników.

Inne kluczowe filary modernizacji, które otrzymają wsparcie, to potencjał badawczo-innowacyjny oraz rozwój rozwiązań cyfrowych w przedsiębiorstwach i sektorze publicznym. 12,9 mld euro zosta-



Elisa Ferreira, komisarz ds. spójności i reform

nie przeznaczone na zatrudnienie i środki socjalne, ze szczególnym uwzględnieniem udziału kobiet w rynku pracy, a także osób niepełnosprawnych i osób ze środowisk migracyjnych, oraz świadczenie usług w zakresie opieki nad dziećmi.

Kolejne 3 mld euro skierujemy na wsparcie włączenia społecznego poprzez poprawę jakości i dostępu do usług pomocy społecznej i opieki zdrowotnej, w tym wsparcie opieki długoterminowej dla osób starszych i osób z niepełnosprawnością, podstawowej opieki zdrowotnej i usług w zakresie zdrowia psychicznego. Fundusze w ramach polityki spójności pomogą również w integracji społeczności marginalizowanych, takich jak mniejszość romska, oraz obywateli państw trzecich w tym Ukraińców uciekających przed wojną.

Polska okazała ogromną solidarność z Ukraińcami poszukującymi bezpieczeństwa i schronienia. Rzesze Polaków udzielających wsparcia sąsiadom stały się inspiracją dla reszty UE. Polityka spójności miała również swój udział w ułatwieniu udzielania uchodźcom natychmiastowej pomocy. Bardzo szybko zapewniliśmy możliwe jak naj-

bardziej elastyczne wsparcie dzięki pakietom działań w ramach polityki spójności na rzecz uchodźców w Europie (CARE). W latach 2021–2027 fundusze spójnościowe pozostaną nadal źródłem niezbędnego wsparcia dla osób uciekających przed rosyjskimi bombami.

Wszystkie dziedziny polityki Unii Europejskiej, w tym polityka spójności, opierają się na wartościach, na których opiera się nasza wspólnota. Te podstawowe zasady to tolerancja, sprawiedliwość, praworządność, równość szans, różnorodność i niedyskryminacja. Warunkiem wstępnym wypłaty środków w ramach polityki spójności jest zgodność z *Kartą praw podstawowych*. Umowa partnerstwa z Polską zawiera postanowienia, zgodnie z którymi fundusze mogą być przekazywane jedynie tym samorządom lokalnym, które przestrzegają zasad niedyskryminacji. Ponadto Komisja oczekuje, że w latach 2021–2027 władze polskie zapewnią konkretne środki bezpośrednio związane ze zwalczaniem wszelkich form dyskryminacji. To część naszej wspólnej tożsamości i podstawa odporności naszych demokracji.

W chwili gdy Europa stoi w obliczu kilku nakładających się na siebie wyzwań: odbudowy po pandemii COVID-19, zmiany klimatu, napaści Rosji na Ukrainę, wzrostu inflacji i cen energii, najlepszą tarczą jest nasza unia, solidarność i spójność wewnętrzna. Polska jest na pierwszej linii walki z wieloma spośród tych wyzwań, ale może liczyć na najpotężniejsze narzędzie Europy: na politykę spójności. Wykorzystajmy jej wielką siłę z korzyścią dla wszystkich obywateli Polski, niezależnie od tego gdzie mieszkają: w dużych miastach, małych miejscowościach czy wsi. Naszą wspólną ambicją jest silniejsza Polska w silniejszej Europie.



Komisja Europejska



Tygodnik Wydawniczej Spółdzielni Pracy „Gwarek Śląski”. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Jarosław Myśliwski. Adres redakcji: ul. Bytomska 3, 42-600 Tarnowskie Góry. Biuro ogłoszeń czynne: poniedziałek 8-15, wtorek, środa, czwartek 9-16, piątek 9-15. **Telefony:** redaktor naczelny, sekretariat: 32-285-26-61, 32-285-27-16. **E-mail:** gwarek@gwarek.com.pl, reklama@gwarek.com.pl. **Adres strony internetowej:** gwarek.com.pl. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Druk:** Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu. **Projekt graficzny:** Agora Grafika

„Gwarek” nr 30 (3330), rok LXIV, INDEKS 359599, ISSN 0209-0368, nakład: 5.000 egz.

ZMIANY W RADZIONKOWIE. NOWY ZASTĘPCA BURMISTRZA

W Radzionkowie zmieni się zastępca burmistrza. Na emeryturę odchodzi Bernard Skibiński. Zastąpi go Grzegorz Szeremeta, radny i społecznik.

ALICJA JURASZ

1 sierpnia Grzegorz Szeremeta przejmie obowiązki po Bernardzie Skibińskim, który odchodzi na zasłużoną emeryturę. Cieszę się, że zgodził się na moją propozycję, ma intratną pracę, ale chce zrobić coś więcej dla miasta – mówi burmistrz Gabriel Tabor. Atutami nowego zastępcy ma być jego wykształcenie – jest inżynierem budownictwa, ukończył też studia podyplomowe z zarządzania w jednostkach samorządowych, prowadzi firmę projektową, realizuje różne inwestycje. Burmistrz podkreśla też, że Grzegorz Szeremeta jako społecznik od lat jest zaangażowany w sprawy miasta. Jest radnym, działa w Stowarzyszeniu „Cidry Lotajom”. –



Grzegorz Szeremeta

FOT. ARCHIWUM RADNEGO

Zna problemy miasta, mieszkańców, pracę rady i urzędu. Bardzo dobra komunikacja społeczna będzie ogromnym wsparciem, a przed samorządami niełatwe czasy – mówi burmistrz.

Grzegorz Szeremeta przyznaje, chciałby kontynuować to, co zaczął jego poprzednik, ale kilka nowych pomysłów



Bernard Skibiński

FOT. UM W RADZIONKOWIE

chodzi mu po głowie. – Mam nadzieję, że wniosę świeże spojrzenie i przy wsparciu zespołu z urzędu poradzimy sobie z kolejnymi wyzwaniami. Radzionków jest postrzegany pozytywnie: jako nieduże, mocno rozwinięte miasto i na utrzymaniu takiego wizerunku mi zależy – komentuje. Obszary, na których szczególnie chciałby się skupić, to zagospodarowanie Eko-Rynku i dopięcie inwestycji związanej z budową basenu. Obiekt trzeba będzie potem utrzymać i przygotować atrakcyjną ofertę dla mieszkańców. – Jest dużo do zrobienia, wiele aspektów do poprawy i usprawnienia – mówi. Zdaje sobie sprawę, że obowiązki zastępcy burmistrza obejmuje w trudnym dla samorządów momencie. – Mamy kryzys, oczekiwania

są duże, a możliwości samorządów coraz mniejsze – komentuje.

Bernard Skibiński był zastępcą burmistrza Radzionkowa był od 1 stycznia 2012 roku. Jego przygoda z samorządem zaczęła się w 2002 roku, kiedy został radnym. Przez dwie kadencje pełnił funkcję przewodniczącego rady. Rok temu poinformował burmistrza, że zamierza przejść na emeryturę. Chce więcej czasu poświęcić rodzinie.

Pytany o sukcesy, przypomina, że w 2009 roku Radzionków był pierwszą w regionie gminą, która przebudowała ulicę w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych (tzw. „schetynówki”). Pro-

gram zmieniał nazwę, ale od 2013 roku Radzionków był nieprzerwanie na listach do dofinansowania. Efekt to 9 inwestycji, dziesiąta czeka na realizację. Z kolei do porażek zalicza zerwanie umowy z firmą, która miała wykonać termomodernizację budynku mieszkalnego przy ul. Knosały 20, co skomplikowało i wydłużyło inwestycję. Za kluczowe inwestycje dla miasta

w czasie, kiedy był wiceburmistrzem uważa: Eko-Rynek, planty, osiedle Hugona, ogród botaniczny, park Marka, park na Danielcu, boisko na dawnym Rągorze oraz rozwiązania dotyczące infrastruktury drogowej.

Ze względu na nową funkcję Grzegorza Szeremety, w Radzionkowie odbędą się wybory uzupełniające do rady miasta.

Bernard Skibiński urodził się w 1956 roku w Liniach. Jest absolwentem Liceum Ogólnokształcącego w Radzionkowie, a następnie Medycznego Studium Zawodowego w Tarnowskich Górach, gdzie uzyskał dyplom technika analityki medycznej. Ukończył Górnośląską Wyższą Szkołę Handlową, kierunek administracja. Jest żonaty (z żoną poznali się w liceum), ma dwoje dorosłych dzieci. Domator, majsterkowicz i grzybiarz z zamiłowania.

reklama

ROZDAJEMY ZA DARMO

JEDNĄ ze 100 PAR uśmierzających ból magnetycznych wkładek do butów i kapci z akupresurą, działających na ponad 40 dolegliwości!

Jeżeli urodziłeś się przed rokiem 1989 oraz:

- cierpisz na bóle kręgosłupa, kolan, bioder, stawów czy stóp
- narzekasz na rwę kulszową, reumatyzm, reumatoidalne zapalenie stawów
- dokuczają Ci częste bóle głowy, masz problemy ze snem, pęcherzem
- przejście kilku metrów czy niewielki wysiłek fizyczny powoduje ból i cierpienie
- lub prześladują Cię inne dolegliwości...

odbierz należące Ci się magnetyczne wkładki do butów z elementami akupresury oddziałujące prozdrowotnie na ponad 40 dolegliwości! Do wysyłki czeka spakowane 100 par wkładek, rozdamy je **CAŁKOWICIE ZA DARMO**. Decyduje kolejność zgłoszeń.

Bezinwazyjna, naturalna kuracja wkładkami magnetycznymi pozwala trwale zlikwidować bóle każdego rodzaju, wspomaga proces odbudowy mazi stawowej i kolagenu, co potwierdzają specjaliści na całym świecie. Aby zredukować dolegliwości wystarczy, że umieszysz je w obuwiu i będziesz regularnie w nich chodzić. Jest to innowacyjny model wkładek, które okazały się hitem na światowym rynku. Dzięki uniwersalnemu rozmiarowi dopasujesz je do każdego rodzaju i rozmiaru obuwia.

Dlaczego ROZDAJEMY innowacyjne przeciwbólowe wkładki do butów ZA DARMO?

Najlepszą reklamą jest „pocztą pantoflowa”. Przekonaj się osobiście o skuteczności wkładek i poleć je swoim bliskim lub znajomym. Wierzmy, że o tej akcji promocyjnej będzie głośno w całym kraju, dzięki czemu zdobędziemy wielu nowych klientów.

Ta okazja jest gwarantowana wyłącznie do 6 sierpnia 2022

Zacznij nowe życie już dziś z innowacyjnymi, przeciwbólowymi wkładkami do butów. Nie zwlekaj! Zadzwoń w tej chwili pod numer: **56 300 49 66**, aby zdążyć przed wyczerpaniem się DARMOWYCH wkładek. Kto pierwszy, ten lepszy.

(Infolinia czynna od Poniedziałku do Soboty - 8:00-20:00. Zwyczajne połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Przybywa milionerów. W czołówce Tarnowskie Góry

W zeznaniach podatkowych za rok ubiegły przychód powyżej 1 mln złotych wykazało o 428 podatników więcej niż w zeznaniach za rok 2020 – podała Izba Administracji Skarbowej w Katowicach.

Po raz kolejny wzrosła liczba milionerów w województwie śląskim. W zeznaniach podatkowych za 2021 r. przychód przekraczający 1 mln zł wykazało 4232 mieszkańców. To o 428 osób więcej

niż w rozliczeniach podatkowych za 2020 rok oraz 760 więcej niż w PIT za 2019 rok.

Najwięcej milionerów mieszka w okolicach Częstochowy, Bielska-Białej oraz Katowic. Spora część milionerów zamieszkuje również w Tychach, Tarnowskich Górach (178 osób) oraz Gliwicach.

Podobnie jak w latach poprzednich największą grupę śląskich milionerów stanowią przedsiębiorcy. Są to oso-

by prowadzące działalność gospodarczą opodatkowaną podatkiem liniowym (blisko 90 proc. milionerów). Drugie miejsce zajmują osoby osiągające przychód ze stosunku pracy oraz działalności wykonywanej osobiście (5,5 proc.).

W grupie osób zarabiających powyżej miliona złotych znaleźli się również podatnicy uzyskujący przychody z obrotu papierami wartościowymi (prawie 4 proc.). (EKA)

Straż wskazuje przyczynę pożaru autobusu

Autobus linii 158 spłonął we wtorek, 19 lipca. Do pożaru doszło na drodze pomiędzy Tarnowskimi Górami a Bytomiem.

– Podróżowało nim 10 osób. Wszystkie o własnych siłach zdołały opuścić pojazd przed rozprzestrzenieniem się ognia – mówi st. sierż. Kamil Kubica, rzecznik prasowy policji w Tarnowskich Górach.

Straż pożarna dodaje, że kierowca ani nikt z podróżnych nie ucierpiał. Autobus spłonął doszczętnie. Pojazd



Autobus spłonął doszczętnie

FOT. KP PSP W TARNOWSKICH GÓRACH

zapalił się w trakcie jazdy. – Kierowca zauważył wydobywający się dym. Użył gaśnicy, ale nie dał rady ugasić ognia – mówi st. sierż. Kamil Kubica.

Straż pożarna wskazała jako przyczynę pożaru wadę środka transportu.

– Pożar wybuchł w komorze silnika i stamtąd rozprzestrzenił się na cały autobus – mówi kpt. Wojciech Poloczek, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Tarnowskich Górach. (MIR)

Spłonęło 8,5 hektara traw. Przyczyna: czynnik ludzki



Palily się nieużytki w pobliżu terenów były zakładów chemicznych w Czarnej Hucie

FOT. OSP NAKŁO ŚLĄSKIE

18 zastępów straży pożarnej gasiło pożar trawy na nieużytkach i poszycia leśnego. Doszło do niego we wtorek w Tarnowskich Górach.

Straż została zaalarmowana po godz. 16. Palily się nieużytki w pobliżu terenów byłych zakładów chemicznych w Czarnej Hucie. – Były utrudnienia w dotarciu na miejsce pożaru. Strażacy musieli wyciąć kilka drzew – mówi kpt. Wojciech Poloczek. (MIR)

czek, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Tarnowskich Górach.

Z pomocą przyszedł im śmigłowiec Lasów Państwowych, który dokonał zrztu środków gaśniczych. Akcję zakończono po godz. 20. Co było przyczyną pożaru? – Ustala to policja. Natomiast wstępnie przyjęto czynnik ludzki, czyli zaproszenie lub podpalenie – mówi kpt. Wojciech Poloczek. (MIR)

Chciała się „dogadać”. Dała policjantom 50 zł

Dzielnicy z Radzionkowa zatrzymali 40-latkę mieszkankę Nowego Chechła, która próbowała wręczyć policjantom pieniądze. Chciała w ten sposób uniknąć odpowiedzialności, jest podejrzewana o znęcanie się nad członkiem rodziny. Odpowie teraz przed sądem, grozi jej do 10 lat więzienia.

W sobotę radzionkowscy dzielnicy zostali skierowani do Nowego Chechła na in-

terwencję domową. Okazało się, że sprawcą interwencji jest 40-latką kobieta, która miała znęcać się nad domownikiem.

– 40-latką została już izolowana od poszkodowanej osoby – mówi st. sierż. Kamil Kubica, rzecznik prasowy policji w Tarnowskich Górach.

W sobotę mieszkanka Nowego Chechła zgodnie z prawem została zatrzymana. W trakcie dojazdu na ko-

misariat kobieta chciała się „dogadać” z policjantami. Wyciągnęła 50 zł i próbowała im wręczyć banknot.

– Policjanci ostrzegli 40-latkę, że to przestępstwo, jednak nie przyniosło to rezultatu – mówi st. sierż. Kamil Kubica. Wobec tego funkcjonariusze zabezpieczyli 50-złotowy banknot jako dowód. Kobieta spędziła noc w policyjnej celi, a następnego dnia usłyszała

zarzuty. Grozi jej kara nawet 10 lat więzienia.

– W naszej jednostce w tym roku to pierwszy przypadek próby skorumpowania policjanta – mówi st. sierż. Kamil Kubica, rzecznik prasowy policji w Tarnowskich Górach.

Osobno prowadzone jest postępowanie w sprawie znęcania się nad członkiem rodziny. (MIR)

Wpadł seryjny złodziej paliwa

W trudnych czasach galopujących cen paliwa dużą „przebiegłością” wykazał się 44-latek, który na różnych stacjach benzynowych tankował paliwo i odjeżdżał bez płacenia. Dobra passa skończyła się w gminie Świerklaniec.

44-latek jeździł osobowym mitsubishi od stacji do sta-

cji w całym powiecie tarnowskim. Tankował olej napędowy i odjeżdżał, nie płacąc. W poniedziałek, 18 lipca, 44-latek wrócił na stację w gminie Świerklaniec, w której już wcześniej ukradł paliwo. Chciał uzupełnić zapasy i po raz kolejny odjechał bez zapłaty. Został zatrzymany przez policjantów z Pyrzowic.

W sprawę włączyli się kryminalni z Tarnowskich Gór i Katowic, którzy ustalili, że mężczyzna jest podejrzany o kradzież paliwa w całym województwie. Do chwili obecnej straty poniesione w wyniku jego działalności wynoszą blisko 3 tys. zł, jednak sprawa jest rozwojowa.

W czwartek, 20 lipca, 44-latek usłyszał zarzuty i trafił przed oblicze prokuratora, który wystąpił do sądu z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie. Sąd przychylił się do tego wniosku i mężczyzna na najbliższe miesiące trafił do aresztu. Grozić mu może do 5 lat więzienia (A)

Policja z Tarnowskich Gór szuka Artura Kołodzieja

O zaginięciu syna powiadomiła policję matka. Wszystkie osoby mogące pomóc w ustaleniu miejsca pobytu zaginionego proszone są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Tarnowskich Górach pod numerem tel. 47-853-42-55 lub z najbliższą jednostką policji.

Artur Kołodziej (lat 40) opuścił miejsce zamieszkania w Tarnowskich Górach w sobotę, 28 maja, około godziny 12.

Rysopis: około 160 cm wzrostu, szczupłej budowy ciała, włosy średniej długości koloru blond.

W chwili zaginięcia mógł być ubrany w dresową blu-

zę w białą-czarne wzory, spodnie jeansowe koloru niebieskiego i jasne buty.

14 lipca poszukiwania zostały rozszerzone o zorganizowaną akcję poszukiwawczą. Do działań włączyli się strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Radzionkowie, Wojska Ochrony Terytorialnej i Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe. W działaniach wzięły również udział specjalnie wyszkolone psy policyjne, których zadaniem jest tropienie śladów ludzi oraz zapachu zwłok ludzkich. Do poszukiwań użyty został także dron, którym dysponował specjalnie wyszkolony ratownik z GOPR.

Teren działania służb obejmował obszar ustalony na podstawie ostatniego miejsca pobytu zaginionego. Wszyscy biorący udział w akcji poszukiwawczej wyposażeni byli w lokalizatory GPS oraz zostali przydzieleni do wyznaczonych wcześniej sektorów, dzięki czemu sprawdzony został cały teren, na którym mógł przebywać zaginiony. Niestety mimo ogromnego wysiłku wszystkich zaangażowanych, nie udało się odnaleźć mężczyzny.

Wszystkie osoby mogące mieć informacje na temat miejsca przebywania zaginionego proszone



Artur Kołodziej (lat 40) opuścił miejsce zamieszkania w Tarnowskich Górach w sobotę, 28 maja

są o kontakt z najbliższą jednostką policji lub pod numerem telefonu 47-853-42-55, 112. (MIR)

Piwo kosztowało ich po 100 zł

Tego popołudnia dwóch mieszkańców Boruszowic nie zaliczy do udanych. 57- i 54-latek przyjechali we wtorek do Tarnowskich Gór. Chcieli napić się piwa, ale nie w jakiejś wyszukanej restauracji. Wybrali po prostu

muszlę koncertową w parku Hutnika w Strzybnicy. Nie spodobało się to komuś i powiadomił policję. Patrol zastał na miejscu raczących się piwem mieszkańców Boruszowic. Efekt: mandaty po 100 zł. (MIR)

KRONIKA POLICYJNA

PIJACKI RAJD MIASTECZKOWIANINA

► Ożarówce. 24.07 25-latek z Miasteczka Śląskiego stracił panowanie nad motocyklem i się przewrócił. Miał prawie promil alkoholu w organizmie, za to nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. W czasie jazdy po pijaku uszkodził dwa samochody – peugeota i renault. Mężczyzna z ogólnymi obrażeniami ciała trafił do szpitala.

DOMOWA AWANTURA I NARKOTYKI

► Tarnowskie Góry, Lasowice. 23.07 policjanci zatrzymali 22-latkę z województwa podkarpackiego. Wezwano ich do domowej awantury i okazało się, że jej sprawca miał marihuanę i amfetaminę.

SPORO MA NA SUMIENIU

► Kalety. 21.07 na ul. 1 Maja policjanci zatrzymali 42-latkę z Kalet. Jechał oplem pomimo tego, że miał dwa sądowe zakazy prowadzenia pojazdów. Do tego był w stanie po użyciu alkoholu i pod wpływem amfetaminy. Mundurowi dobrze go znali, sprawdzili więc jego mieszkanie. Mieli nosa – znaleźli tam spore ilości narkotyków. 22.07 mieszkaniak Kalet został tymczasowo aresztowany.

POTRĄCIŁA 77-LATKĘ

► Orzech. 20.07 na ul. Sobolaków 30-latkę z Katowic cofała fiałem i potrafiła przechodząca przez jezdnię 77-latkę z Orzecha. Piesza została ranna i odwieziono ją do szpitala.

CO DZIEJE SIĘ W SPRAWIE LINII KOLEJOWEJ 144?

Kolejny rok z rzędu wraca temat przywrócenia linii kolejowej nr 144, która łączyła Tarnowskie Góry z Opolem. Tym razem petycja w tej sprawie trafiła do burmistrza Tarnowskich Gór. **Czy dojazd pociągiem do Opola będzie w ogóle możliwy?**

ALICJA JURASZ

Autorzy petycji skarżą się, że kolejny rok z rzędu brakuje informacji ze strony władz województwa czy lokalnych o postępach prac nad przywróceniem ruchu pasażerskiego na odcinku Tarnowskie Góry – Opole (pociąg zatrzymywał się m.in. w Tworogu i Borowianach). Zwracają uwagę, że spora grupa mieszkańców województwa opolskiego i śląskiego jest wykluczona społecznie, a przywrócenie pociągu jest jeszcze bardziej zasadne w czasie rosnących cen paliw i nacisków na ekologię.

Połączenie Tarnowskie Góry-Opole zlikwidowano w 2011 roku z powodów finansowych. Związkowcy ostrzegali wtedy, że jeśli pociąg przestanie jeździć, połączenie pewnie nie zostanie już przywrócone. Decyzję podjął zarząd województwa śląskiego. Z dokumentów Przewozów Regionalnych wynikało, że frekwencja na

trasie była znikoma, a wpływy z biletów pokrywały zaledwie kilkanaście procent ponoszonych kosztów. Linia 144, tak jak wiele innych w kraju, padła ofiarą osobiwej filozofii panującej w polskich kolejach. Oszczędzano na kolejnych kursach, likwidowano połączenia, a rozkład jazdy był coraz mniej przystosowany do potrzeb pracujących, studiujących i uczących się pasażerów. Trudno się dziwić, że pociągi pustoszały, a ludzie wybierali inne środki transportu.



– Mówi się o nierentowności, tymczasem godzinny kursowania pociągów niedostosowane są do godzin nauki i pracy.

W 2011 roku, kiedy „Gwarek” pisał o likwidacji połączenia z Opolem, mówił o tym Wilhelm Sagan ze Związku Zawodowego Kolejarzy Śląskich. – Mówi się o nierentowności, tymczasem godziny kursowania po-



Czy z Tarnowskich Gór dojedziemy pociągiem do Opola?

FOT. KOLEJE ŚLĄSKIE/PATRYK FARANA

ciągów niedostosowane są do godzin nauki i pracy. Poranny pociąg jest w Tarnowskich Górach o godzinie 7. Dla przyjeżdżających do pracy to za późno, dla uczniów – za wcześnie. Nic dziwnego, że nie ma frekwencji. Likwidacja połączenia będzie oznaczać, że Tarnowskie Góry utracą połączenie kolejowe z Opolem na zawsze. Kiedy tylko rozejdzie się wieść o likwidacji, natychmiast rozpocznie się rozbiórka torowiska – przewidywał.

Od kilku lat temat wraca. Uchwały w sprawie przywrócenia linii kolejowej 144,

łączącej Tarnowskie Góry z Opolem, przyjęli m.in. radni powiatowi oraz samorządowcy z gmin Tworóg, Krupski Młyn i Tarnowskie Góry.

W odpowiedzi na ostatnią petycję burmistrz Arkadiusz Czech napisał, że sami kolejarze chcą linię odbudować, łącząc ją z linią kolejową 182. Obecnie PKP PLK S.A. zleciło przygotowanie dokumentacji, która obejmuje m.in. zaprojektowanie podstawy trakcyjnych i infrastruktury kolejowej także na linii 144. W planach jest zaprojektowanie łącznicy między liniami 144 a 182.

Nie mają jak dojechać do kościoła

Najpierw Wieszowa, teraz Wilkowice. Mieszkańcy skarżą się na nowy rozkład jazdy autobusów. Zmienił się po uruchomieniu linii metropolitarnej M107.

Kiedy Zarząd Transportu Metropolitarne uruchomił autobus M107, jednocześnie wprowadził też duże zmiany na kilku innych liniach. Jedną z nich była 191. Autobus objeżdża dużą część gminy Zbrosławice.

Z redakcją skontaktował się czytelnik z Wilkowic. Skarży się, że zmiany w rozkładzie jazdy autobusu 191 odcięły starszym mieszkańcom możliwość dojazdu do Zbrosławic, gdzie znajduje się ośrodek zdrowia, urząd gminy i bank. – W ciągu dnia z Wilkowic zo-



Mieszkańcy Wilkowic skarżą się na zmieniony rozkład jazdy autobusu 191

FOT. ALICJA JURASZ

stało tylko 5 kursów w kierunku Zbrosławic. Jeszcze gorzej jest w czasie weekendów, bo wtedy nie ma w ogóle bezpośredniego połączenia – mówi.

Starszym mieszkańcom najbardziej brakuje autobusu,

który jechał w niedzielę rano z Wilkowic bezpośrednio do Zbrosławic. Zatrzymywał się tam o godz. 6.40, dzięki czemu mogli zdążyć na poranną mszę św. Obecnie dotarcie jest znacznie bardziej skom-

plikowane. – O godz. 6.03 trzeba wyjechać autobusem z Wilkowic i wysiąść na przystanku Laryszów Skrzyżowanie. Tam trzeba z 15 minut czekać na przesiadkę. Latem jeszcze można sobie to wyobrazić, ale co mają zrobić starsze osoby zimą? Stać na mrozie i czekać? Każdy, z kim rozmawiam, nie jest zadowolony ze zmian. Wprowadzono je w czasie, kiedy paliwo drożeje. Poza tym nie każdy ma samochód – podkreśla czytelnik.

W sprawie niekorzystnych zmian w rozkładzie jazdy autobusu 191 zebrano 40 podpisów od mieszkańców Wilkowic. – Przekazuje go sołtysowi i trafia do urzędu gminy. Czekamy na reakcję – mówi mężczyzna. (A)



TELEFONY DO REDAKCJI

32-285-26-61, 32-285-27-16
dziennikarze dyżurują od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-15.00

W zeszłym tygodniu znajoma jechała ul. Zwycięstwa w Bobrownikach Śląskich i na skrzyżowaniu z ul. Bolesława Śmiałego zajęła drogę innemu samochodowi. Po prawej stronie jest tam dobra widoczność, natomiast z lewej nie widać nadjeżdżających samochodów. Jest tam co prawda lustro, ale za małe. Dlatego proponuję, żeby zarządca drogi albo wyciął gałęzie zasłaniające widoczność, albo zamontował większe lustro.

MIESZKANIEC BOBROWNIK ŚLĄSKICH

Zalew Nakło-Chechło. Lądował śmigłowiec LPR



Akcja nad zalewem Nakło-Chechło

FOT. ARCHIWUM KPP W TARNOWSKICH GÓRACH

W czwartek nad zalewem Nakło-Chechło lądował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Pilnej pomocy potrzebował 12-latek.

Jak tłumaczył oficer prasowy komendy policji w Tarnowskich Górach st. sierż. Kamil Kubica, w tym przypadku

nie chodziło o utonięcie ani podtopienie. – Pomoc wezwwała mama 12-latka. Chłopiec miał problem z oddychaniem, ze względu na schorzenie, z jakim się zmagają – mówił st. sierż. Kamil Kubica. Chłopiec został zabrany do szpitala. (A)

TRANSPORT Z DARAMI DLA UKRAINY



16 lipca do Tarnowskich Gór dotarł kolejny transport z darami dla potrzebujących z Ukrainy, z partnerskiego powiatu Erlangen-Höchstadt w Niemczech. Dzięki pomocy wolontariuszy i pracowników Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach dary zostały szybko rozdysponowane. Część z nich została dostarczona dla potrzebujących uchodźców przebywających w powiecie tarnogórskim, a część rzeczy trafi specjalnym transportem bezpośrednio do Ukrainy. Transport dostarczył osobiście Manfred Bachmayer – przedstawiciel powiatu Erlangen-Höchstadt. Samorządowcy z bawarskiego powiatu, przejęci sytuacją uchodźców z Ukrainy, na bieżąco współpracują z powiatem tarnogórskim, w zakresie pomocy poszkodowanym w wyniku konfliktu zbrojnego za wschodnią granicą. (A)

FOT. ARCHIWUM STAROSTWA POWIATOWEGO W TARNOWSKICH GÓRACH

MINISTER ZDROWIA W BI-MEDZIE. JAKIE ZMIANY W POZ?

Minister zdrowia Adam Niedzielski przyjechał do Tarnowskich Gór. Chodziło o zmiany w podstawowej opiece zdrowotnej, które zdaniem rządu są korzystne dla pacjentów. **W tle pojawiła się jednak pandemia i wzrost liczby zakażeń koronawirusem.**

AGNIESZKA RECZKIN

18 lipca w przychodni Bi-Med w Lasowicach zorganizowano konferencję prasową ministra zdrowia. Jej tematem była reforma podstawowej opieki zdrowotnej.

– Po raz kolejny mówimy o reformie POZ. Od 1 lipca mamy jej pierwszy etap – zwiększoną diagnostykę i poszerzony panel badań zlecanych przez lekarzy POZ. Od 1 października planujemy wprowadzenie opieki koordynowanej. Chodzi o to, by w POZ włączyć pewne usługi specjalistyczne – mówił minister Adam Niedzielski.

W grę wchodzi np. badania z zakresu kardiologii, diabetologii czy endokrynologii. Niedzielski dodał, że ważne jest, by nadrobić powstały od czasu początków pandemii „deficyt zdrowia”.

Na liście badań, które może zlecić lekarz rodzinny, są m.in. szybki test wykrywający antygen paciorkowca, badania na przeciwciała anty-CCP do rozpoznania reumatoidalnego zapalenia stawów czy na przeciwciała przeciwko wirusowi zapalenia wątroby typu C. Założenie jest takie, by skrócić czas diagnozy i jak najszybciej zacząć leczenie.

Na wspomniany poszerzony panel badań w tym

półroczu przeznaczono ponad 110 mln zł. Drugi etap to kolejne dodatkowe pieniądze – mniej więcej 700-800 mln zł rocznie.

Jeszcze przed konferencją minister zdrowia był w Bi-Medzie i m.in. rozmawiał z jego szefem dr. n. med. Wojciechem Bichalskim. – Rozmawialiśmy w cztery oczy, o tym co nam w podstawowej opiece zdrowotnej wychodzi, a co nie, czego oczekują lekarze i pielęgniarki. Chcielibyśmy wykonywać więcej badań, a nie tylko leczyć – zaznaczał Wojciech Bichalski.

Na konferencji padło też pytanie, czy w związku z tym, że w innych krajach

europejskich jest coraz więcej zakażeń koronawirusem, będzie u nas wykonywanych więcej testów wykrywających zakażenie COVID-19. Żadna konkretna odpowiedź nie padła. Minister zaznaczył natomiast, że na razie stosunkowo niewiele zakażonych osób trafia do szpitala i dopóki to się nie zmieni, raczej nie będą też zmieniane dotychczasowe zasady.

Na konferencję przyszło też kilku przeciwników ministra. Protestujący zwracali uwagę na wzrost liczby zgónów i mówili m.in., że nikt nie miał i nie ma prawa zmuszać ich dzieci do noszenia maseczek w szkołach.



Minister zdrowia Adam Niedzielski mówi o reformie podstawowej opieki zdrowotnej

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

PRZYTYKI Z RYMAMI

BEZPIECZEŃSTWO W KRUPIE

W każdej gminie musi być bezpiecznie, Z tym się zgodzić należy bezsprzecznie, Na ulicach, skwerach, w domach głównie. Na komisji bezpieczeństwa również. W ostatnim przypadku...

niekoniecznie?

BOJAŹŃ ZIMY

Polacy nie chcą w zimie z chłodem

przegrać!

Uzależnienie od wschodniego węgla, To był pomysł nie za bardzo mądry, Ciekawe, które zrobiły to rządy?

PROBLEM LETNI W ZIELONEJ

Dało się starostwo złym podszeptom ponieść!

I mostek zamknęli akurat w sezonie, Jest to uciążliwość, lecz nie koniec świata, Że latem zamknęli, byle nie na lata.

CHIŃSZCZYNA W „EUROPIE”

Już tylko wspomnieniem jest kino

„Europa”,

Kryzys kulturowy tę placówkę dopadł, Było tam ciekawie, starsza brać to przyzna, Nie taka tandeta, jak teraz chińszczyzna.

JANINA KAMILEWICZ

Rajd warszawiaka ul. Grzybową

Na ul. Grzybowej w Tarnowskich Górach padł kolejny niechlubny rekord prędkości. W czwartek, 21 lipca policja zatrzymała tam kierowcę, który jechał z prędkością 114 km/h.

Dwa tygodnie temu pisaliśmy o 29-latk z Woźnik, którego rajd po ul. Grzybowej zakończył się mandatem w wysokości 1500 zł i 10 punktami karnymi. Kierowcy zabrano też prawo jazdy. Jechał

z prędkością 93 km/h, przy obowiązującym ograniczeniu do 40 km/h. Jego wynik został „poprawiony”.

– Około godz. 9.30 policjanci zatrzymali 35-latkę z Warszawy. Kierowała fordem i jechał z prędkością 114 km/h. Był trzeźwy. Za przekroczenie dopuszczalnej prędkości został ukarany mandatem karnym w wysokości 2,5 tys. zł i 10 punktami karnymi – mówi oficer prasowy komendy policji w Tar-

nowskich Górach, st. sierż. Kamil Kubica. Prawo jazdy kierującego zostało zatrzymane elektronicznie.

Kierowcy notorycznie łamią ograniczenie prędkości na ul. Grzybowej. Niestety nie ma tam chodnika ani ścieżki rowerowej. Dwa lata temu zginął tam 23-letni kierowca. Stracił panowanie nad samochodem i wjechał w ogrodzenie posesji, a następnie uderzył w ścianę domu jednorodzinnego. (AI)

PRZYGODY STARKI MARIKI PISZE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTOŃ



Hala targowa. Gdy 25 lat temu ją otwierano, były protesty

Budowa hali targowej w Tarnowskich Górach trwała 10 miesięcy, a jej otwarcie planowano na lipiec 1997 r. Ostatecznie stało się to 10 września. Na opóźnienie miały mieć wpływ m.in. „nastroje społeczne, które spowodowały lawinę dyskusji oraz problemy natury organizacyjnej i technicznej”. Tak wyjaśniał to na łamach „Gwarka” Sylwester Kandora, ówczesny wiceprezes spółki Hala Targowa TGM.

Nastroje społeczne wynikały z zamiaru likwidacji targowisk miejskich przez władze Tarnowskich Gór. Cały handel, poza produktami rolnymi i ogrodnictwami, miał się przenieść z placów targowych przy ulicach Sobieskiego-Sienkiewicza oraz Dolnej do hali. Wyznaczono termin – 9 września 1997 r. miał być ostatnim dniem handlu w tych miejscach. Tego dnia na targowisku przy Sobieskiego pojawił

się robotnicy i zaczęli rozbierać stragany. Następnego dnia odbywała się sesja Rady Miejskiej w Tarnowskich Górach, na którą wybrało się kilkudziesięciu rozgoryczonych kupców. Mówili, że na opłaty w hali nie są w stanie zarobić, a zamknięcie targowiska pozbawia ich środków do życia. Dyskusja pomiędzy radnymi była długa i emocjonująca, padały ostre zarzuty. Ostatecznie Joachim Ganszyniec zgłosił poprawkę do podjętej kilka miesięcy wcześniej uchwały o zamknięciu targowisk. Proponował zostawić to przy ul. Gliwickiej i większość radnych poparła jego wniosek. Targowisko ocalało. Mimo zgrzytu i protestów hala targowa zaczęła funkcjonować. Na początku były problemy z parkowaniem, a w upalne dni trudno było wytrzymać w środku. – Z czasem rozwiązano problem braku klimatyzacji i wentylacji – mówi Adrian Wolnik, prezes



Dwukondygnacyjny budynek hali, o powierzchni 5705 m kw., mieści obecnie 180 stanowisk branży: spożywczej, przemysłowej, konfekcyjnej, usługowej, bar, punkt opłat i bankomat

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Centrum Handlowo-Usługowego „Hala” w Tarnowskich Górach. W 2014 r. poszerzono parking, wjazd uregulowano przy pomocy szlabanów.

– Klienci mogą parkować bezpłatnie przez 2 godziny. To wymusiło rotację

na przeznaczonych dla nich miejscach. Natomiast dla najemców i właścicieli boksów wyznaczono strefy usytuowane trochę dalej od wejścia do hali – mówi prezes Wolnik. Dwukondygnacyjny budynek hali, o powierzchni 5705 m kw.,

mieści obecnie 180 stanowisk branży: spożywczej, przemysłowej, konfekcyjnej, usługowej, bar, punkt opłat i bankomat. Hala to miejsce pracy dla ponad 200 osób i 170 podmiotów gospodarczych. Dzisiaj trudno sobie wyobrazić handel

w Tarnowskich Górach bez hali targowej. Prezes Wolnik ma nadzieję, że komunikację w rejonie hali poprawi oddanie w przyszłym roku centrum przesiadkowego. – Będzie tam 200 miejsc parkingowych. Poza tym zostanie otwarta droga pod wiaduktem i dojazd do hali będzie już nie tylko od ul. Oświęcimskiej, ale też od strony dworca – mówi. Kilka tygodni temu pisaliśmy o propozycji przeniesienia targowiska z ul. Cebuli na ul. Oświęcimską, w sąsiedztwo hali targowej. Znalazła się ona w protokole z wizji lokalnej na placu targowym. Czy nie zagraża to interesom kupców z hali?

– Żadne decyzje w sprawie przeniesienia jeszcze nie zapadły. Poza tym jest to bardzo odległa perspektywa, ze względu na ciągnącą się latami komunalizację gruntów w tym miejscu – mówi prezes Wolnik.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Dobry Vandal w akcji

W Reptach Śląskich, przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 3, powstały dwa nowe murale.

Murale są dziełem artysty Jerzego Staszczuka, pracującego pod pseudonimem @Dobry Vandal oraz Stowarzyszenia Jarmark Kultury. Powstały na ścianach budynków gospodarczych sąsiadujących z ZSP nr 3. Zdecydowanie ożywiły szkolną przestrzeń.

– Cieszę się, że na świecie są jeszcze ludzie, którzy bezinteresownie zmieniają świat na lepszy i piękniejszy, dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do powstania murali. Jestem przekonana, że takie otoczenie szkoły spodoba się nie tylko dzieciom, ale i wszystkim mieszkańcom dzielnicy – mówi dyrektor szkoły Monika Dolnicka-Celary.

– Dobry Vandal zmienił szare mury w barwne malowidła. Artysta stworzył murale, które ożywiły otoczenie placówki. Cała ak-



Murale są dziełem artysty Jerzego Staszczuka, pracującego pod pseudonimem @Dobry Vandal oraz Stowarzyszenia Jarmark Kultury

cja nie odbyłaby się, gdyby nie pomoc Stowarzyszenia Jarmark Kultury. Dziękujemy za wspaniały prezent – dodaje zastępca dyrekto-

ra szkoły Katarzyna Szwanoch.

To kolejne murale w Tarnowskich Górach. Jeden powstał na parkingu przy ul.



Murale zdecydowanie ożywiły szkolną przestrzeń

ZDJĘCIA: ARCHIWUM ZSP 3

Opolskiej, drugi na garażach w dzielnicy Osada Jana (widoczny od strony obwodni-

cy), następny jest przy noclegowni dla bezdomnych mężczyzn. Najstarszy jest mu-

ral znajdujący się w muszli koncertowej w parku Hutnika w Strzybnicy. (AI, ESP)

MIASTO KOLEJARZY BEZ KASY BILETOWEJ

W Tarnowskich Górach nie można kupić biletu na pociąg. Na początku kwietnia zamknięto kasę biletową na dworcu kolejowym.

ALICJA JURASZ

Zdezorientowani podróżni w poszukiwaniu biletu trafiają do siedziby PKP Cargo, która znajduje się obok. Problem mógłby rozwiązać automat biletowy, ale od pół roku nie ma decyzji, czy może zostać zamontowany.

Kasę zamknięto po rozpoczęciu przebudowy linii kolejowej nr 131 na odcinku Chorzów Batory-Bytom-Nakło. W poczekalni dworca kolejowego hula wiatr. Pasażerowie, zwłaszcza przyjezdni oraz ci, którzy z kolei korzystają sporadycznie np. w czasie wakacji, bywają więc zdezorientowani. Brakuje informacji gdzie można kupić

bilety, nie mogą dowiedzieć się, jak zaplanować podróż. Na problem zwrócił uwagę radny miejski Jarosław Ślepaczuk, który wspomina, że pasażerowie trafiają często do pobliskiej kancelarii śląskiego zakładu PKP Cargo. Radny zapytał o możliwość otwarcia kasy na 8 godzin dziennie.

Jak tłumaczy Patrycja Tomaszczyk, rzeczniczka prasowa Kolei Śląskich, kwestia ponownego otwarcia kasy zależy od stanowiska innych przewoźników. – Wspólne



Problem mógłby rozwiązać automat biletowy, ale od pół roku nie ma decyzji, czy może zostać zamontowany.

otwarcie kasy byłoby korzystnym rozwiązaniem dla podróżnych w zakresie informacji pasażerskiej oraz sprzedaży biletów na połączenia różnych operatorów kolejowych – informuje. Tyle że spółka PKP Intercity S.A. do utrzymania kasy biletowej raczej się nie dołoży. Jak tłumaczy jej przedstawicielka, wynika to z rachunku ekonomicznego. Pociągi spółki nie zatrzymują się w Tarnowskich Górach. Do sprawy nie ustosunkowała się jeszcze spółka Polregio S.A.

Jest jeszcze inne wyjście: – Sześć miesięcy temu Koleje Śląskie zawnioskowały o ustawienie biletomatu. Czekamy na finalną decyzję zarządcy infrastruktury, czyli PKP Nieruchomości. Po jej otrzy-



W poczekalni hula wiatr

FOT. ALICJA JURASZ

maniu, biletomatu, który jest już przygotowany do montażu, zostanie niezwłocznie umieszczony na terenie stacji – dodaje rzeczniczka.

Podróżni są więc zdani na własne siły. Planując podróż, mogą korzystać ze strony www.kolejeslaskie.com oraz z całodobowej infolinii Kolei

Śląskich, dostępnej pod numerem tel. 32-428-88-88.

Patrycja Tomaszczyk przypomina, że w czasie remontu funkcjonuje zastępcza komunikacja autobusowa. Wprowadzono również wzajemne honorowanie biletów KŚ w autobusach Zarządu Transportu Metropolitalnego.

Leśny piknik

LKS Iskra Połomia wspólnie z Lasami Państwowymi i Nadleśnictwem Brynek zaprasza na Leśny Piknik Rowerowy w Połomi. Impreza odbędzie się w niedzielę, 31 lipca. Zapisy pod numerem tel. 662-125-580 trwają do czwartku, 28 lipca.

Zbiórka zaplanowana jest na godz. 14.45, na boisku Iskry Połomia. O godz. 15 uczestnicy wyruszą na wycieczkę rowerową. Trasa będzie biegła po okolicznych lasach, o ciekawostki z zakresu leśnej edukacji zadba nadleśniczy Janusz Wojciechowski. Po powrocie o godz. 17 na boisku będzie można się posilić (kołocz śląski, grill, zimne napoje), odbędzie się minimecz piłki nożnej.

LKS Iskra Połomia na organizację imprezy dostała dofinansowanie od Lasów Państwowych, w ramach konkursu „Sportowa Natura”. Zajęcia mają promować zdrowy ruch na świeżym powietrzu w otoczeniu lasów, połączony z promocją i edukacją Lasów Państwowych. **(A)**

reklama



Wieści z radzionkowskiego

RATUSZA

Dodatek samorządowy

Wakacje na półmetku. Nie ma nudy w mieście!

Minęła połowa wakacji i dużo atrakcji przygotowanych przez radzionkowski samorząd już za nami. Na szczęście w programie wciąż jest jeszcze wiele bardzo ciekawych propozycji.

Centrum Kultury „Karolinka” zaprasza na różne warsztaty: bębniarskie (26.07 i 9.08, 25 zł), wokalne (27.07 oraz 17 i 23.08, 25 zł), robotyka dla każdego (2 i 24.08, 10 zł), rycerskie (3.08, 30 zł), zabawy z angielskim (10.08, 10 zł), krawieckie (11.08, 20 zł) i kulinarne (16.08, 20 zł). Początek o godz. 11, zapisy.

Na Ekorynku będą bezpłatne wydarzenia plenerowe – 7 i 28 sierpnia o godz. 16. Będzie też można zobaczyć kino rodzinne w plenerze, tytuły filmów są niespodzianką. 29 lipca start o godz. 21, a 12 i 26 sierpnia o godz. 20.30. Przed seansami zabawy i dmuchańce dla dzie-

ci. W wakacje działa też kino „Karolinka”. 4 sierpnia będzie film „Foki kontra rekiny”, a 18 sierpnia – „Jeżyk i przyjaciele”. Seanse zaplanowano na godz. 11, bilety jak zwykle kosztują 12 zł.

Swoje propozycje ma też Miejska Biblioteka Publiczna. 9 sierpnia o godz. 16 dla dzieci w wieku 2-4 lata przygotowano poczytanki sensoryczne (zapisy). Natomiast filia w Rojcy zaprasza na zajęcia Papierowej Akademii Wyobraźni – o godz. 10, zapisy (1.08 – potworki z pudełek, 2.08 – żaba, 3.08 – statek piratów, 8.08 – smok, 9.08 – kartka z wakacji).

Wart odwiedzenia jest Śląski Ogród Botaniczny na Księżej Górze, który organizuje bezpłatne wakacyjne spacerzy z przyrodnikiem – w każdy wtorek i czwartek w godz. 10-12.15. Obowiązują zapisy: tel. 536-330-776, 534-994-577 (dni powszednie, godz. 7-15) lub ogrodzionkow@sib.org.pl. Rozkład jazdy spacerów z: arachnologiem (25.08), architektem krajobrazu (2.08), florystą (18.08), ornitologiem (23.08), pszczelarzem (11.08), ogrodnikiem (9.08), zielarzem (26.07, 16.08), hydrobiologiem (28.07, 30.08), entomologiem (4.08). Ogród

zaprasza też na piknik z okazji zakończenia wakacji – 31 sierpnia od godz. 16.

Inne wydarzenia: turniej joga bonito – minipiłki nożnej (22.08, boisko Orlik, ul. Sikorskiego 8a), turniej siatkówki plażowej kobiet i nocny turniej piłki nożnej (odpowiednio 30.07 od godz. 9.30 i 19.08 od godz. 18, kąpielisko Księża Góra), zajęcia z krav magi (9.08, godz. 10, planty w Rojcy), wycieczka do Funzeum w Gliwicach (25.08, 45 zł, zapisy w kasie CK „Karolinka”), a Centrum Dokumentacji Górnoślążaków zaprasza na każdy czwartek na zwiedzenie wystawy stałej w cenie biletu ulgo-



Wizyta na kąpielisku na Księżej Górze to na pewno dobry pomysł na upalny dzień

FOT. MOSIR RADZIONKÓW



Na wakacyjne zajęcia zaprasza też CK „Karolinka”

FOT. CK „KAROLINKA”

wego (konieczna rezerwacja miejsc).

Trwa też akcja „Radzionków atakuje szczyty”. Wypra-

wy na górskie szlaki zaplanowano 6 i 27 sierpnia oraz 3 września. Zapisy – tel. 883-344-876.

Wywłócznik nie daje za wygraną. Teraz walczą społecznie

Przed sezonem specjalistyczna firma wykosiła wywłócznik na 40 ha zalewu Nakło-Chechło. Roślina nie daje jednak za wygraną.

– Skoszony wywłócznik rozprzestrzenił się po całym zalewie Nakło-Chechło. Specjalistyczna firma wzięła ponad 160 tys. zł, a prace wykonali byle jak. Czy poniesie za to odpowiedzialność? – denerwuje się nasz czytelnik.

Zastępca wójta Świerklańca Anna Kubica przyznaje, że problem z wywłócznikiem jest, jednak nie ma mowy o tym, żeby firma, która go kosiła, zrobiła coś złe. – Wręcz przeciwnie, jesteśmy

bardzo zadowoleni z wykonanych prac. Na zdjęciach sprzed rozpoczęcia sezonu widać, że wykoszone miejsca są czyste, skoszona roślinność posprzątano i wywieziono – zapewnia Anna Kubica.

Problem w tym, że samorząd było stać na wykoszenie ok. 40 ha zalewu, a cały zbiornik ma prawie 90 ha. Na ponad połowie wywłócznik więc został i to jest źródło problemu. Można powiedzieć, że „przechodzi” na czystą część. Swoje zrobiły burze i silne wiatry. Zastępczyni wójta wspomina też o rowach wodnych czy łódkach, które przenoszą roślinność. Do tego upały i niski poziom



Samorząd jest bardzo zadowolony z pracy firmy, która kosiła wywłócznik. Tyle że roślina się nie poddaje i walka z nią jest jak walka z wiatrakami

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

wody sprzyjają rozrostowi zalewowego chwastu.

W efekcie na wykoszonej części zalewu pojawia

zostaje więc prośba o pomoc do użytkowników zalewu – wędkarzy, straży rybacczej, ratowników, prywatnych przedsiębiorców. Przed weekendem organizowano akcję społecznego sprzątania wywłócznika.

Jest też prośba do osób odpoczywających nad zalewem Nakło-Chechło, żeby korzystali z miejsc wyznaczonych do kąpieli, oczyszczonych z wywłócznika i strzeżonych przez ratowników. Bezwzględnie nie wolno wchodzić do wody pod wpływem alkoholu, rodzice muszą też zwracać uwagę na małe dzieci.

AGNIESZKA RECZKIN

Przypominamy fragment rozmowy z Julią Górą, biologiem i pracownikiem Śląskiego Ogrodu Botanicznego w Radzionkowie (z 2018 r.). Wtedy też zalew czyszczono przed sezonem.

– W czerwcu mamy szczyt wegetacji roślinności wodnej, gdy pędy mają już po 3 metry. To olbrzymia biomasa. Dochodzi do tego gruba warstwa mułłów zalegająca na dnie, którą także należałoby ograniczyć. Inną sprawą jest ogólna niska skuteczność mechanicznego oczyszczania – należy zdać sobie sprawę, że niemal z każdego kawałka oderwanej i pozostawionej w zbiorniku rośliny wyrasta nowa.

Jakie to zwierzę?



ZDJĘCIA: SABINA FRANKOWSKA-ZIĘCINA

W niedzielne popołudnie, 17 lipca, w Pałacu Kawalera w Świerklańcu otwarto wystawę fotograficzną „Fauna Świerklańca w obiektywie”. Zorganizowało ją Stowarzyszenie Wrazidlok.

Autorką fotografii jest Sabina Frankowska-Zięcina, mieszkanka Świerklańca, z wykształcenia nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej i biologii, a z zamiłowania i pasji fotografka przyrody i ornitolog. Na co dzień wykorzystuje obiektyw aparatu do opowiadania o pięknie świata.

Wystawa prac Sabiny Frankowskiej-Zięciny potrwa do końca sierpnia. Wrazi-

dlok zaprasza do Pałacu Kawalera na chwilę zachwyty i zanurzenia się w pięknie ptasiego świata.

Jednocześnie zachęca do wzięcia udziału w konkursie „Jakie to zwierzę?”. Prezentujemy cztery zdjęcia autorki, a zadanie konkursowe polega na prawidłowym nazwaniu zaprezentowanych w kadrach zwierząt i przesłanie odpowiedzi w ciągu 7 dni od ukazania się tego numeru „Gwarka” na emagnaci@gmail.com. Spośród osób biorących udział w zabawie, Wrazidlok wyłoni zwycięzców, którzy w nagrodę zostaną zaproszeni do udziału w ekskluzywnym, nocnym zwiedzaniu Pałacu Kawalera w Świerklańcu. (MIR)



reklama

V EDYCJA
KONCERT JUBILEUSZOWY

OPERETKA & MUSICAL
NA DZIEDZIŃCU POD GWIAZDAMI

31.07.2022
GODZ. 20:00

KOMPLEKS ZAMKOWY
TARNOWICE STARE
PYSKOWICKA 39
TARNOWSKIE GÓRY

OBSADA:

ANNA JAKIESZ - BŁASIAK - SOPRAN
JOANNA WOJTASZEWSKA - SOPRAN
MIKOŁAJ MIKO KRÓL - TENOR
KAMIL ROCH KAROLCZUK - TENOR
KAMIL WANTUŁA - CYMBALISTA

KAMERALIŚCI ZESPOŁU OPERETKOWEGO
POD KIEROWNICTWEM TOMASZA MARCOLA

W RAZIE DESZCZU KONCERT ODBĘDZIE SIĘ NA SALI KONCERTOWEJ KOMPLEKSU ZAMKOWEGO.
DYREKTOR WYDARZENIA KAMIL ROCH KAROLCZUK

BILETY W CENIE 70 zł DO NABYCIA W KASIE KOMPLEKSU ZAMKOWEGO
TEL. 32 384 74 61, 787 789 609 ORAZ NA [kup bilecik](#) [bil@tyna.pl](#)

► NIE TYLKO CHECHŁO

PAPROCANY: HAMAKI NAD WODĄ I SINICE

Wodny plac zabaw, promenada, hamaki nad wodą i ciekawa architektura. To atuty Jeziora Paprocańskiego w Tychach. W akwenie można się też kąpać, ale **przed wypadem warto sprawdzić, czy kąpielisko jest otwarte. Od lat problemem w Paprocanach są sinice, które dały o sobie znać również w tym sezonie.**



Nabrzeże nad Jeziorem Paprocańskim w Tychach z lotu ptaka



Urokliwa promenada: tak wygląda w ciągu dnia....



Wodny plac zabaw w Paprocanach

ALICJA JURASZ

Kąpielisko strzeżone przy ośrodku wypoczynkowym otwarto 25 czerwca i ma być czynne do 31 sierpnia, w godz. 10 do 18. Jednak na początku ubiegłego tygodnia (18.07) MOSiR Tychy poinformował o zamknięciu kąpieliska do odwołania. Powodem jest zakwit sinic.

Cały czas można korzystać z innych atrakcji. A tych nie brakuje. W ośrodku działa wodny plac zabaw i kurtyny wodne. Są czynne od godz. 10 do 20. Wstęp jest bezpłatny.

Czynna jest wypożyczalnia sprzętu wodnego. Koszt wypożyczenia kajak to 12 zł (godzina), roweru wodnego – 20 zł/15 zł za godzinę (4-osobowy/2-osobowy).

Całoroczny obiekt gastronomiczny „Promenada”, który sąsiaduje z wyremontowanym nabrzeżem, w 2017 roku został wybrany Najlepszą Przestrzenią Publiczną Województwa Śląskiego. Obok lokalu znajdują się: moło, hamaki wiszące nad wodą i wielopoziomowe, drewniane tarasy, z których można podziwiać panoramę jeziora.

W sąsiedztwie znajduje się też siłownia na świeżym powietrzu i przystań kajakowa Miejskiego Ośrodka Sportu Młodzieżowego. To kolejny bardzo ciekawy obiekt. Budynek został doceniony przez Towarzystwo Urbanistów Polskich. Zaprojektował go Robert Skitek, który jest też autorem projektu drewnianych tarasów. Na dachu mariny znajduje się taras, po bokach trybuny. W drewnianą bryłę



....a tak nocą

budynku wkomponowana jest zielen.

Jezioro Paprocańskie otacza las, w którym wytyczona jest ścieżka. Można więc „Paprocany” obejść dookoła. To 6-kilometrowy spacer, przystanek można zrobić na tzw. dzikiej plaży. Znajdują się tu dwie wiaty do grillowania,

ławki, w sezonie jest otwarty obiekt gastronomiczny.

Jezioro Paprocany to sztuczny zbiornik wodny, powstał dla potrzeb Huty Paprockiej. W latach 1986-1992 przeprowadzono prace rekultywacyjne i obecnie zbiornik pełni rolę rekreacyjną oraz retencyjną.



Hamaki nad wodą to lubiane miejsce wypoczynku

ZDJĘCIA: ARCHIWUM UM W TYCHACH

Miłość Blanki i Guida. Zapraszają do Pałacu Kawalera w Świerkłańcu

W Świerkłańcu przez całe wakacje oglądać można mapping „Miłość Blanki i Guida”.

Widowisko powstało dzięki zaangażowaniu stowarzyszenia Wrazidlok, które propaguje bogactwo Górnego Śląska. Celem było stworzenie projektu, który rozślawiłby historyczny park w Świerkłańcu.

Jak wskazuje tytuł widowiska, widzowie w trak-

cie pokazu mogą poznać historię miłości łączącej Guida Henckel von Donnersmarcka z jego o 11 lat starszą ukochaną – Blanką de Paiva. Para poznała się w Paryżu, a kobieta skradła serce hrabiego do tego stopnia, że wybudował dla niej Mały Wersal w Świerkłańcu. Legenda głosi, że ciało Blanki po śmierci było przechowywane w wannie z formaliną.

Pokaz mappingowy można oglądać codziennie, do końca sierpnia, na fasadzie Pałacu Kawalera 20 minut po zachodzie słońca. Widowisko trwa około pół godziny.

Stowarzyszenie Wrazidlok zaprasza również na inne wydarzenia w Pałacu Kawalera – prelekcje, wystawy czy spotkania – organizowane w ramach Salonu Śląskiego w celu popularyzacji śląskiej historii i kultury. (MIR)



W Świerkłańcu przez całe wakacje oglądać można mapping „Miłość Blanki i Guida”

FOT. WRAZIDLOK

CZYTELNICY POLECAJĄ – WEŹ RODZINĘ DO OGRODÓW KAPIAS

Tym razem w naszym cyklu, w którym polecamy miejsca, gdzie można się wybrać na rodzinny spacer z dzieckiem – w roli głównej ogrody Kapias w Goczałkowicach-Zdroju. **Ten adres polecili nasi czytelnicy.**

AGNIESZKA RECZKIN

Nowe prywatne ogrody Kapias zajmują 4 ha powierzchni, znajdują się przy ul. św. Anny 4 w Goczałkowicach-Zdroju. Wstęp jest bezpłatny. Czytelnicy mówią, że jest w nich wiele urokliwych miejsc, choć w słoneczne wakacyjne dni może być tłoczno.

W ogrodach znajdujemy m.in. staw z altaną krytą strzechą, do której prowadzi kamienny most. W wiejskim zakątku stoi stara chłopska zagroda. Jest wiele roślin, strach na wróble odstrasza ptaki w warzywniku, na płocie schną dzbanki i misy. Pod lipą na gospodarza czeka drewniana ławka. Stoi tu też kapliczka św. Franciszka.

Są również ogród z różami, ogród angielski, wrzosiwiska, liściasta górką, włoskie patio, fontanny, tarasy widokowe. Metalowa kopuła w centrum ogrodu, porośnięta trzmieliną, imituje „zachodzące słońce”.



Metalowa kopuła w centrum ogrodu, porośnięta trzmieliną, imituje „zachodzące słońce”. Wszystkie rośliny w tym miejscu mają barwę czerwoną, pomarańczową, żółtą i bordową.

chodzące słońce”. Wszystkie rośliny w tym miejscu mają barwę czerwoną, pomarańczową, żółtą i bordową.

Jest też ogród sensoryczny, który stworzono głównie z myślą o osobach poruszających się na wózkach inwalidzkich i niewidomych.

Rośliny posadzone na podwyższeniach – ceglanych murkach, tak by swobodnie można było ich dotknąć i powąchać. Dzieci mogą się wyszaleć na placu zabaw, w ogrodzie są też ławeczki, altanki, zaciszne miejsca, zacienione kąciaki na upalne dni.

Ogrody są otwarte w godzinach od 10 do 19, niestety nie można do nich wprowadzać psów. Nie można też jeździć po nich rowerem.

Plusem ogrodów Kapias jest lokalizacja – w Goczałkowicach-Zdroju są też inne atrakcje do zobaczenia. Przez miasto biegnie Wiśłana Trasa Rowerowa, m.in. przez zaporę zbiornika Goczałkowickiego. Sam zbiornik również jest ciekawy, znajdują się przy nim punkty widokowe. Przypomnijmy, że



Nasi Czytelnicy mówią, że w ogrodach Kapias jest wiele urokliwych miejsc

FOT. FB OGRODY KAPIAS

Goczałkowice-Zdrój to jedno z niewielu uzdrowisk w województwie śląskim.

Zachęcamy naszych czytelników, by napisali o swoich

ulubionych miejscach na jednodniowy rodzinny wypad. Ich propozycje, rady i wskazówki opublikujemy. Opis miejsca i 2-3 zdjęcia można

przesyłać na adres gwarek@gwarek.com.pl (ze zgodą na bezpłatną publikację na łamach Gwarka i na naszej stronie internetowej).

Pod wrażeniem krzyżackiego zamku

Związki pomiędzy Kotami w powiecie tarnogórskim a pięknym zamkiem w Bouzovie są odległe, ale może warto o nich wspomnieć. Łączy je pewien biskup. W czasach, gdy zarządzał archidiecezją wrocławską, powstała parafia pw. św. Piotra i Pawła w Kotach koło Tworoga. Dekret erekcyjny podpisał wprawdzie sufragan bp Karl Franz Neander von Petersheide, jednak w imieniu biskupa Franza Ludwiga von Pfalz-Neuburga.

Ordynariusz był postacią nietuzinkową. Był głową diecezji nie tylko wrocławskiej, ale też Wormacji, Trewiru i Moguncji. Jakby tego było mało, w 1694 r. został wielkim mistrzem zakonu krzyżackiego. Dwa lata później doprowadził do kupna zamku Bouzov.

Historia warowni na wzgórzu w Bouzovie zaczyna się na przełomie XIII i XIV wieku. Jeżeli dać wiare niektórym historykom, tutaj miał się urodzić Jerzy z Podiebradów. Ten



Świetnie zachowany zamek gości często ekipy filmowe. Kręcono tu zdjęcia m.in. do Arabeli, Młodego Indiany Jonesa czy serii baśni filmowych włoskiego reżysera Lamberta Bavy o księżniczce Fantaghiro

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

czeski król zapisał także kilka kart historii Śląska, a jego następcą został polski król Władysław Jagiellończyk.

Zamek w Bouzovie kilkakrotnie zmieniał właścicieli, aż do 1696 r., kiedy to stał się majątkiem Zakonu Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie.

Zaskakujące jest to, że rezydencja jest zachowana w doskonałym stanie, ściany

zdobią nieuszkodzone malowidła, komnaty są w pełni wyposażone. Wrażenie robią blanki, wykusze, strzelnice i maszkarony. To efekt gruntownej przebudowy, którą przeprowadzono w latach 1896-1910. Jej inicjatorem był wielki mistrz zakonu arcyksiążę Eugen Habsburg, opracowanie projektu zlecono profesorowi Akademii Sztuk Pięknych w Monachium Georgowi von Haberisser.



Podczas przebudowy zamku na przełomie XIX i XX wieku zadbało o każdy szczegół. Wrażenie robią m.in. żyrandole, jak choćby ten z krzyżackim herbem

W 1939 r. zamek w Bouzovie zabrali krzyżakom naziści, a po II wojnie światowej przejął go państwo czeskie. Nowi właściciele nie zniweczyli imponujących efektów przebudowy. Warownia jest jednym z najciekawszych i chętnie odwiedzanych zabytków Moraw. Zakon krzyżacki stara się o jej zwrot.

Z Tarnowskich Gór do Bouzova można łatwo dojechać, jedzie się w większości autostradą, dotarcie na miejsce zajmuje 2,5 godziny. Wycieczkę można połączyć ze zwiedzaniem urokliwego Ołomuńca.

Zamek oferuje kilka tras zwiedzania, bilety kosztują średnio 230 koron (ok. 45 zł)



W kaplicy zamkowej, poza gotyckim ołtarzem, oczy ciebie płyty nagrobne wielkich mistrzów

dla dorosłych, 180 koron (35 zł) młodzieżowe i seniorskie, 90 koron (18 zł) dziecięce. Więcej informacji na www.hrad-bouzov.cz.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

PSZCZELE IMPERIUM W NOWYM CHECHLE

Jak kawa może zapobiec rabunkom miodu, jakie walory mają świece z wosku pszczelego i jaki charakter mają dziś pszczoły?

Mistrz pszczelarski Mirosław Koszelski kolejny raz udowodnił, że o pszczołach wciąż można dowiedzieć się czegoś nowego, a pszczelarstwo to nie hobby, a styl życia.



Spotkania dla pszczelarzy zrzeszonych w kole pszczelarskim w Nakle Śląskim i ich gości w ogrodzie Mirosława Koszelskiego w Nowym Chechle to wieloletnia tradycja



Mirosław Koszelski z 8-letnim wnukiem. Wygląda na to, że odziedziczył pasję po dziadku

ALICJA JURASZ

Spotkania dla pszczelarzy zrzeszonych w kole pszczelarskim w Nakle Śląskim i ich gości w ogrodzie Mirosława Koszelskiego w Nowym Chechle to wieloletnia tradycja. W tym roku impreza odbyła się 17 lipca. Uczestnicy mogli wysłuchać wykładu gospodarza, a potem w jego towarzystwie wybrać się na zwiedzanie ogrodu. Spotkanie odbywało się po sąsiedzku z pasieką. Mirosław Koszelski drugą ma w Beskidach. – Niektórzy się dziwią, kto w górach pilnuje mi pszczoł. A pszczoły pilnują się same. Jeżdżę tylko wybierać miód i obserwuję, czy rodziny są zdrowe. Im mniej będziemy grzebać w ulach, tym będą szczęśliwsze – mówił. Radził pszczelarzom, żeby nie przesadzali z kontrolą tego, co dzieje się w ulu. – Niektórzy chcą zobaczyć matkę. Po co? Chcesz powiedzieć tej matce dzień dobry? Ona nie chce cię widzieć i kryje się przed tobą. Po co jej szukać i denerwować całą rodzinę? Zaglądam do pszczoł, kiedy trzeba – komentował.

Kawa dobra na rabunki

Podczas spotkania była okazja do zakupu miodu i świec z wosku pszczelego. Gospodarz długo opowiadał o zaletach jednych i drugich. Podkreślał, że świeca z wosku pszczelego oczyszcza szkodliwe substancje w mieszkaniu, w przeciwieństwie do parafinowej. Mówił, jak naturalnymi sposobami radzić sobie z tzw. rabunkami innych pszczoł w ulach. Pomocnym orężem dla pszczelarza jest kawa.



Wystarczy łyżeczkę dobrze zmielonej kawy dmuchnąć w ul. Kiedy pszczoła-rabuś wróci z łupem do własnego ula, strażniczki jej nie wpuszczą. – Pszczoły są dziś łagodne, wpuszczają np. osy do ula, lata temu było to nie do pomyślenia – podkreślał.

Wystarczy łyżeczkę dobrze zmielonej kawy dmuchnąć w ul. Kiedy pszczoła-rabuś wróci z łupem do własnego ula, strażniczki jej nie wpuszczą. – Pszczoły są dziś łagodne, wpuszczają np. osy do ula, lata temu było to nie do pomyślenia – podkreślał.



Ul, który wzbudził olbrzymie zainteresowanie. Ingerencja pszczelarza jest minimalna

Zaczarowany ogród

Bardzo dużą ciekawość nie tylko u pszczelarzy, ale też pozostałych uczestników wzbudził ul typu „plaster miodu” czy inaczej kuszka/kószka. To nawiązanie do tradycji pszczelarskich i tego, żeby jak najmniej ingerować w życie rodzin pszczelich. Tego typu słomiane ule wciąż można spotkać np. w Bułgarii. Mirosław Koszelski tłumaczył, że jego wkład polegał tylko na odpowiednim ustawieniu wewnątrz ramki, która dała kierunek pracy pszczołom. Dzięki temu ma możliwość odcinania plastrów miodu.

Mistrz pszczelarski oprowadzał po swoim ogrodzie. Miejsce imponuje wielko-

ścią, ale też różnorodnością i kolorami. Jest przeciwieństwem ogródków z równo przyciętym trawnikiem, nazywanych zielonymi cmentarzami. Ogród pszczelarza z Nowego Chechła nie tylko pięknie wygląda, ale rozbrzmiewa głosami ptaków i bzyczeniem pszczoł. Są tu pawie, oczka wodne, mnóstwo kwiatów, krzewów, rosną kiwi, kasztan jadalny, drzewa cytrusowe, a pomidory i jeżyny imponują rozmia-

Problem z opryskami: reagować

Podczas spotkania była też mowa o chorobach pszczoł. To nie jedyny problem, z jakim borykają się



Ogród w Nowym Chechle imponuje różnorodnością. Więcej zdjęć na www.gwarek.com.pl

ZDJĘCIA: ALICJA JURASZ

pszczelarze. Mimo apeli i rosnącej świadomości opryski pól wciąż są prowadzone w porach lotów tych pożytecznych owadów. W efekcie pszczelarze tracą całe rodziny.

– Ubolewam, że źle się dzieje ze środowiskiem i pszczołami, jest dużo podtruć, zniszczeń i nieporozumień ludzkich – mówił pszczelarz Bronisław Kowalczyk z Tarnowskich Gór. Jest biegłym w sądzie okręgowym w Katowicach, z zakresu ochrony środowiska i pszczelarstwa. Wspomina, że widoku wytrutych pszczoł leżących przed ulem, tak, że jest wręcz brązowo, nie można zapomnieć i się z nim pogodzić. Jego zdaniem powodem jest

chciwość. – Ktoś przyjmuje tyle zleceń na opryski pól, że nie jest w stanie zrobić ich wieczorem, kiedy owady wracają do uli. Robi to przez cały dzień. Przyjeżdża policja, czasem płaci mandat, a potem kontynuuje proceder. Jeśli widzimy w środku dnia traktor w polu rzepaku, trzeba to zgłaszać na policję. Pszczelarz nie da rady pilnować pasiek całą dobę – podkreśla.

Są jednak i pozytywne. Pszczelarstwem zaczyna interesować się młode pokolenie. Mirosław Koszelski opowiadał, że pszczelarską żyłkę zauważył u 8-letniego wnuka. Chłopiec ma już nawet specjalny strój, razem odwiedzili pasiekę w górach.

Tarnowskie Góry dawniej i dziś. Tych budynków już nie ma

W kolejnej odsłonie historycznego cyklu przygotowanego wspólnie z Muzeum w Tarnowskich Górach prezentujemy budynki, które już zniknęły z centrum miasta, konkretnie z okolic dzisiejszego pl. Wolności.

Kiedyś u zbiegu ulic Krakowskiej i Piłsudskiego była narożna kamienica. – Została spalona w styczniu 1945 roku – informuje Rafał Ludwikowski z tarnogórskiego

Muzeum. Zdjęcie z lat 1939-1945. Dziś w tym miejscu są budynki przy ul. Krakowskiej 20 i Piłsudskiego 2.

Na kolejnym zdjęciu widzimy mleczarnię Magdaleny Ogórkowej u wylotu ul. Krakowskiej, przy pl. Wolności. – Działała na miejscu dawnej gospody, która istniała w okresie pruskim i została zlikwidowana w drugiej połowie lat 20. XX w. – zauważa Ludwikowski. Zdjęcie z lat 20. XX w. (OPR. ESP)



Kiedyś u zbiegu ulic Krakowskiej i Piłsudskiego była narożna kamienica



Po mleczarni dawno nie ma już śladu

ZDJĘCIA: AGNIESZKA RECZKIN



Mleczarnia Magdaleny Ogórkowej u wylotu ul. Krakowskiej, przy pl. Wolności

ZDJĘCIA: ARCHIWUM MUZEUM



Dziś w tym miejscu są budynki przy ul. Krakowskiej 20 i Piłsudskiego 2

Rozdajemy bilety na operę

Od 28 do 30 lipca w Tarnogórskim Centrum Kultury będzie można zobaczyć operę na żywo – „Giulio Cesare” Georga Friedricha Händla. Mamy trzy podwójne zaproszenia dla naszych czytelników.

Wystawienie opery to zwieńczenie miesięcznego projektu Handel Opera Academy – akademii operowej dedykowanej dziełom Händla, w której biorą udział młodzi artyści z całego świata. M.in. doskonała umiejętność wokalistyki i techniki gry na instrumentach historycznych podczas warsztatów mistrzowskich z wykonaw-

cami muzyki dawnej. Operą dyryguje hiszpański skrzypek Enrique Gomez-Cabrero Fernandez.

Opera „Giulio Cesare”, barokowy dramat, opowiada o miłości Cezara i Kleopatry, o nienawiści pomiędzy Kleopatą i jej bratem Ptolemeuszem, o romansie Ptolemeusza, Achilli i Kornelii oraz o zemście Sesto, syna Kornelii.

Operowe spektakle będą o godz. 18, bilety kosztują 5 zł. TCK przekazuje dla naszych czytelników 3 podwójne zaproszenia – po jednym na każdy dzień. Otrzymają je osoby, które w środę, 27 lip-



Opera „Giulio Cesare” opowiada m.in. o miłości Cezara i Kleopatry

FOT. ARCHIWUM TCK

ca, od godz. 10, jako pierwsze wyślą SMS o treści „opera” na numer telefonu 666-388-953. Ze zwycięzcami skontaktujemy się telefonicznie, zaproszenia będą do odbioru w TCK. (ESP)

Gaz w trzech miejscowościach?

Nowa Wieś Tworoska, Boruszowice i Hanusek mają szansę na podłączenie do gazu. Inwestor, czyli PGNiG, przesłał do urzędu gminy projekt sieci gazowej do uzgodnienia.

W 2018 roku w kilku miejscowościach w gminie zbierano ankiety wśród mieszkańców

zainteresowanych podłączeniem do sieci.

W akcję zaangażowali się sołtysi, radni i lokalni działacze. Okazało się, że ze względów ekonomicznych i technicznych gazyfikacja jest możliwa w przypadku Nowej Wsi Tworskiej, Hanuska, Boruszowic. Negatywnie zaopiniowano moż-

liwość podłączenia Połomi i Wojski.

– Inwestor, czyli Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo, przesłał nam do uzgodnienia projekt sieci gazowej dla Nowej Wsi Tworskiej, Boruszowic i Hanuska. Chodzi o jej ewentualny przebieg – tłumaczy wójt Eugeniusz Gwóźdź. (AJ)

Czy można palić papierosy na plaży? W których krajach palenie papierosów jest zabronione? – takie pytania pojawiają się często w wakacje

W 2010 roku w Polsce weszła w życie tzw. ustawa antynikotynowa. Sejm uchwalił wówczas nowelizację ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych. Zgodnie z tymi przepisami zabrania się palenia papierosów m.in. w pomieszczeniach publicznych obiektów kultury i wypoczynku, w ogólnodostępnych miejscach przeznaczonych do zabaw dzieci, a także w innych pomieszczeniach dostępnych do użytku publicznego. Na liście miejsc zakazanych dla palaczy są dworce kolejowe, autobusowe i lotnicze, jednak można palić na ulicy oraz plaży, pod warunkiem, że nie widnieje tam zakaz. Kwestię palenia na plaży w Polsce reguluje bowiem prawo lokalne. Na większości strzeżonych terenów obowiązuje jednak zakaz palenia. Za niestosowanie się do przepisów grozi mandat w wysokości 500 zł.

Do kwestii palenia papierosów każdy kraj podchodzi inaczej. W Grecji palić nie można w szpitalach, szkołach, na lotniskach, przystankach autobusowych, w barach, kawiarniach i restauracjach. We Włoszech zakaz palenia obowiązuje od 2005 roku, we wszystkich miejscach publicznych, łącznie z kawiarniami, barami, restauracjami i dyskotekami. Co więcej, w niektórych włoskich regionach nie można również zapalić na plaży. Niestosowanie się do przepisów grozi dotkliwą finansową karą. Z kolei w Hiszpanii od 2021 r. obowiązuje całkowity zakaz łączenia palenia z plażowaniem.



Mój samochód – nie zawsze moją twierdzą

Jeśli sięgniemy po papierosa w aucie, w którym jadą z nami nieletni, możemy narazić się na mandat w krajach takich jak: Anglia, Austria, Belgia, Cypr, Francja, Finlandia czy Włochy. Alternatywą mogą okazać się doustne saszetki nikotynowe, które są o 99 proc. mniej toksyczne od papierosów. Na rynku są dostępne różne rodzaje saszetek, na przykład VELO. Umożliwiają dostarczenie nikotyny w różnych stężeniach, ale bez wytwarzania substancji smolistych i bez żadnych zapachów, nie generują dymu, popiołu i nieprzyjemnego zapachu, co więcej, nie wywierają negatywnego wpływu na otoczenie.

[1] <https://asobczak.com.pl/woreczki-nikotynowe-nowy-rewelacyjny-jak-sie-wydaje-produkt-pomocny-w-redukcji-szkod-wywolanych-paleniem-tytoniu/>

ZAMIAST LIKWIDACJI BYŁA REAKTYWACJA. JUBILEUSZ OSP KOTY

40 lat temu Ochotnicza Straż Pożarna Koty miała zostać zlikwidowana. Sprawy przybrały jednak nieoczekiwany obrót i w efekcie doszło do reaktywacji jednostki. **OSP Koty świętuje w tym roku 135-lecie i jest jedną z najbardziej aktywnych w gminie i w powiecie tarnogórskim.**



Uroczystość rozpoczęła się od mszy świętej i przemarszu ulicami



W środku Joachim Soll, prezes OSP Koty, po lewej naczelnik OSP Martin Imach, po prawej gospodarz OSP Michał Bujara



Ważną częścią uroczystości było wręczenie odznaczeń. Więcej zdjęć na www.gwarek.com.pl

ZDJĘCIA: ALICJA JURASZ

ALICJA JURASZ

O przełomowym dniu w historii OSP Koty przypomniano podczas niedawnego, hucznego jubileuszu. 14 marca 1982 roku odbyło się walne zebranie sprawozdawcze, na którym jednostka miała zostać zlikwidowana. To były trudne czasy dla strażaków-ochotników. Braki w wyposażeniu, brak samochodu odbijały się na jednostce, która coraz rzadziej brała udział w akcjach. Zaczęły się kłopoty kadrowe, nowych druhów nie było, starsi strażacy byli zniechęceni. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Komendy Rejonowej Zawodowej Straży Pożarnej z Tarnowskich Gór. OSP Koty reprezentował tylko jeden członek – prezes Jerzy Klaszczyk. W trakcie zebrania okazało się, że mieszkańcy Kotów, którzy licznie wzięli w nim udział, nie zgodzili się na likwidację. Zebranie przekształciło się w założycielskie, bo wielu uczestników spotkania wstąpiło wtedy w szeregi OSP. Prezesem został Marian Mika, naczelnikiem – Paweł Gruner, jego zastępcą – Benedykt Grzesiek, skarbnikiem – Bernard Pisarek, sekretarzem – Karol Grzesiek. A wspomniany Jerzy Klaszczyk otrzy-

mał tytuł Honorowego Prezesa OSP Koty.

40 lat minęło

Zaczęły się lepsze czasy dla jednostki. W kolejnych latach doposażyła się w motopompy M-800 i w samochód GBM 2,5/8 Star 25. Jego pierwszym kierowcą był Stefan Soll, brat obecnego prezesa. W 1984 roku druhowie rozpoczęli budowę remizy, którą po wielu trudnościach ukończono w 1993 roku.

Od 1997 roku OSP Koty należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Od 2004 roku w jej szeregach działa też orkiestra dęta (kiedyś parafialna). Od 2009 roku prezesem jest Joachim Soll. W ostatnich latach na wyposażeniu jednostki znalazł się nowy samochód Mercedes Benz Atego. W roku 2019 remizę ocieplono oraz wymieniono ogrzewanie na gazowe. A w tym roku zakończono remont generalny świetlicy. OSP Koty wyjeżdża w ciągu roku do działań ok. 60 razy.

Huczny jubileusz

W Kotach podwójny jubileusz Ochotniczej Straży Pożarnej Koty świętowano 15 i 16 lipca. Oficjalna uroczystość odbyła się w sobotę. Po mszy świętej w intencji żyjących i zmarłych strażaków oraz pochodzie ulicami sołectwa,



Rośnie już następne pokolenie druhów z Kotów

goście i uczestnicy zgromadzili się pod remizą OSP Koty. Strażacy przedstawili historię jednostki, odbyło się wręczenie wyróżnień dla szczególnie zasłużonych druhów.

Złotymi Medalami Za Zasługi dla Pożarnictwa odznaczono zostali:

- Martin Imach,
- Sebastian Imach,
- Grzegorz Niesiołowski,
- Marek Pierończyk,
- Marcin Żyta.

Srebrnymi Medalami Za Zasługi dla Pożarnictwa zostali wyróżnieni:

- Aneta Adamczyk,
- Piotr Imach,
- Mirosław Ziaja,
- Dawid Wons,
- Paweł Halder,
- Jakub Zych,
- Wojciech Lachowich,
- Daniel Popielarz.

Braźowe Medale Za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali:

- Anna Soll-Jendrysik,
- Kinga Klak,
- Michał Jendrysik,

- Dawid Jaworek,
- Rafał Jaworek,
- Krzysztof Kroczek,
- Paweł Spalek.

Odnaki „Strażak Wzorowy” dostali:

- Dawid Kulik,
- Marek Nokielski,
- Mateusz Busz,
- Wojciech Pytlík,
- Stefan Paś.

Druhom z OSP Koty wręczono też odznaki za wysługę lat:

- 50 lat - Ryszard Dramski, Janusz Kryszkiewicz,
- 45 lat - Jan Imach, Jerzy Grzesiek,
- 40 lat - Marian Mika, Joachim Soll,
- 35 lat - Piotr Opara,
- 25 lat - Marcin Grzesiek, Łukasz Gruner, Piotr Kijas,
- 20 lat - Martin Imach, Piotr Imach, Sebastian Imach,
- 10 lat - Dawid Kulik.

Zaczynali od rowerów

Głos zabrali goście. Wiele ciepłych słów mieli dla dru-



Leśnicy przekazali jubilatowi sprzęt. Życzyli druhom, żeby nie było potrzeby go używać

hów z Kotów wójtowie gmin Tworóg i Krupski Młyn: Eugeniusz Gwóźdź i Franciszek Sufa, koledzy strażacy m.in. wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Katowicach i prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Tarnowskich Górach Jan Ozga oraz leśnicy. Janusz Wojciechowski, nadleśniczy z Nadleśnictwa Brynek odczytał list Józefa Kubicy, dyrektora LP i przekazał strażakom sprzęt: wąż gaśniczy i torbę medyczną z wyposażeniem.

Pierwsze wzmianki o OSP Koty znajdują się w dokumencie z 3 października 1887 roku i taką datę przyjęto jako początek jej historii. Do wybuchu II wojny światowej jednostka była bardzo aktywna. Potem wielu strażaków ochotników zostało wcielonych do wojska i dopiero po 1945 roku zaczęło się odtwarzanie struktury OSP. W tym okresie wiele jednostek borykało się z pro-



Marian Mika, prezes honorowy OSP Koty

blemami w wyposażeniu. Nie inaczej było w Kotach. Podstawowym środkiem lokomocji druhów był rower. Do niego przymocowywano sprzęt, na czele z wiadrami, sikawkami, bosakami. Wprawdzie jednostka z Kotów miała do dyspozycji wóz dwukołowy z pompą, ale nie zawsze mogła z niego korzystać. Potrzebne były konie albo ciągnik, a z tym bywało różnie.

Brawa dla Niny

W połowie lipca na polu golfowym Lisia Polana odbyły się Klubowe Mistrzostwa Polski Kobiet. Najlepiej spisała się bytomska drużyna Armada Golf Club. W składzie zespołu znalazła się tarnogórzanka Nina Pitsch.

W finale Armada spotkała się z drużyną Black Water Links, z którą zremisowała 1,5:1,5 i do wyłonienia mistrzyń potrzebna była dogrywka w formacie foursome (zawodniczki grają naprzemiennie jedną piłką). Na pierwszym dołku dogrywki zwyciężyły zawodniczki z bytomskiego

klubu i tym samym zdobyły po raz drugi tytuł klubowych mistrzyń Polski. Drużyna wystąpiła w składzie: Nina Pitsch, Anna Grzywocz, Julia Cebula, Hanna Jarzyna oraz kapitan Mirosław Nocoń.

Dzięki tej wygranej bytomska drużyna wywalczyła prawo do startu w European Ladies` Club Trophy. Zawody dla najlepszych europejskich klubów odbędą się w tym roku w Słowenii, na przełomie września i października. W ubiegłorocznej edycji Armada zajęła X miejsce.

Nina Pitsch od kilku lat jest w gronie sportowców,

którzy otrzymują stypendium burmistrza Tarnowskich Gór za wysokie wyniki sportowe. – Przygodę z golfem rozpoczął w naszej rodzinie tata, wiosną 2016 roku, na polu golfowym Armada Golf Club w Bytomiu. Okazało się, że klub prowadzi także zajęcia dla dzieci i młodzieży. Rodzice zapisali mnie na treningi. I tak właśnie się to wszystko zaczęło. Obecnie cała rodzina gra w golfa. Jest to nasz sposób na wspólnie spędzanie wolnego czasu – opowiadała kilka lat temu Nina Pitsch. – Czy trzeba mieć szczególne predyspozycje, aby grać

w golfa? Nie wydaje mi się. Na pewno trzeba być wytrwałym, nie przejmować się, jak coś nie wyjdzie, tylko ćwiczyć dalej. Nawet jak zawalisz jeden dołek na turnieju, to masz jeszcze 17, na których możesz zagrać super. Na pewno trzeba zadbać o kondycję. Runda golfa – 18 dołków – może trwać nawet do 6 godzin, do tego rozgrzewka przed zawodami i mamy w sumie 8 godzin spędzonych na polu, niezależnie od pogody. Poza tym w golfa można zacząć grać w każdym wieku i mieć z tego radość.

(AJ)



Klubowe mistrzyni Polski: Nina Pitsch (z prawej), Anna Grzywocz, Julia Cebula, Hanna Jarzyna oraz kapitan Mirosław Nocoń

FOT. ARCHIWUM KLUBU



W turnieju ma zagrać szkolna drużyna Jedfoot z Senegalu

FOT. ARCHIWUM ORGANIZATORÓW

Senegal Welcome to Piekary w sobotę

W sobotę, 30 lipca na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Piekarach Śląskich odbędzie się I Międzynarodowy Turniej Piłkarski „Senegal Welcome to Piekary”. Impreza doszła do skutku po trzech latach starań.

Turniej rozpocznie się o godz. 11. Zagrają drużyny

z Senegalu, Ukrainy, Czech oraz Polski. Na boisku rywalizować będą także piekarscy policjanci, strażacy i pracownicy urzędu miasta. W programie także pokazy piłkarskie i taneczne, miasteczko piłkarskie PZPN-u, dmuchane zjeżdżalnie, malowanie twarzy, będzie można z bliska obejrzeć sprzęt i samochody

policyjne i strażackie. O godz. 17 zaplanowano występ zespołu Lajkers. Wydarzenie zostało objęte honorowym patronatem Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach, Prezydenta Miasta Piekary Śląskie oraz Śląskiego Związku Piłki Nożnej.

Pomysł na całą akcję zrodził się już w 2019 roku.

Policjantka z piekarskiej komendy mł. asp. Aleksandra Zydyk prowadziła w szkołach prelekcje na temat rasizmu pod hasłem: „Wszyscy jesteśmy równi – powiedz NIE rasizmowi”. Wspólnie z tancerzem Paco Mbengue wpadli na pomysł organizacji w Piekarach Śląskich turnieju piłki nożnej, w którym udział wezmą młodzi chłopcy, podopieczni jednej ze szkolnych drużyn z miasta Tivaouane w Senegalu.

Piekarska komenda wspólnie z urzędem miasta chciały zorganizować imprezę. Najpierw problem stanowiło znalezienie sponsora, potem zbiórka funduszy na ten cel, aż w końcu przeszkodziła pandemia. Po 3 latach walki z przeciwnościami akcja ma szansę na realizację. (AJ)

reklama

reklama

GABINET UROLOGICZNY
dr n. med. Wojciech Martula
specjalista urolog, chirurg

- choroby układu moczowego • prostaty • niepłodność męska
- stulejka • nietrzymanie moczu u kobiet • konsultacje • badania
- USG • zabiegi operacyjne

Chirurgiczne usuwanie zmian skórnych: brodawki • guzki • blizny
+ badania histopatologiczne.

Przyjmuje MĘŻCZYZN, KOBIETY I DZIECI.

Tarnowskie Góry LUXAR-MED
ul. Mickiewicza 23
tel. 32-450-07-87, 695-923-028.

Lek. med. Danuta Pawlik-Knapik
specjalista chirurgii plastycznej
tel. 502-689-983 mail: danuta.pawlik@wp.pl

Oferujemy zabiegi:

- powiększanie, pomniejszanie, podnoszenie piersi,
- zmarszczek twarzy, korekta powiek górnych, dolnych,
- podniesienie skóry brzucha, ramion, ud, pośladków,
- korekcje nosa (części kostnej, chrzęstnej), korekcje odstających małżowin usznych,
- operacje, zabiegi, usuwanie znamion skórnych, nowotworów skóry twarzy i powłok ciała,
- zabiegi medycyny estetycznej - Botox, wypełniacze tkankowe.

Miejsca przyjęć - konsultacji:
SANTI-MED, ul. K. Miarki 8/1, Tarnowskie Góry
czwartki 8.00 - 10.00, tel. 32 285 87 62.
Centrum Medyczne GABOS, ul. Inwalidów Wojennych 79, Piekary Śląskie,
środy 15.00 - 17.00, tel. 885 211 128.

POKAZ MŁODYCH DRUHÓW



Piaskowa Drużyna to Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza OSP Tworóg. Podczas jubileuszu OSP Koty młodzi druhowie zaprezentowali specjalny pokaz. Druhowie mieli poradzić sobie z pożarem budynku mieszkalnego, z którego trzeba było ewakuować jedną osobę. Rolę budynku pełnił domek ogrodowy dla dzieci, w środku znajdował się manekin. Wykorzystano czarne świece dymne. Młodzież za pomocą linii szybkiego natarcia zajęła się gaszeniem pożaru, młodzi druhowie wykorzystali aparaty ochrony dróg oddechowych i deskę ortopedyczną do ewakuacji, udzieliłi też pierwszej pomocy. (AJ)

FOT. ARCHIWUM OSP TWORÓG

INFORMATOR

TARNOWSKIE GÓRY

► Muzeum, Rynek 1, tel. 32-285-26-07

Wystawa „Ubierało nas Tarmilo” (do 27.11).

► Tarnogórskie Centrum Kultury, ul. Sobieskiego 7, tel. 32-285-27-34

28, 29, 30 lipca, godz. 18 – opera na żywo „Giulio Cesare” Georga Friedricha Händla, 5 zł.

Galeria Przytyk: wystawa prac uczestników zajęć plastycznych w ramach Punktu Młodej Sztuki.

► Pałac w Rybniej, ul. Powstańców Warszawskich 90, tel. 32-284-18-37

30 lipca, godz. 19 – Muzyka na wagę: Tango-Vivaldi, wystąpią: Orkiestra Śląskich Kameralistów, Piotr Wijatkowski – dyrygent, Elwira Śliwkiewicz-Cisak – akordeon, w programie utwory G. Holsta, A. Piazzolli, D. Zbocha, wstęp – plastikowe nakrętki, które zostaną przekazane do miejskich koszy-serc.

► Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Zamkowa 5, tel. 32-285-41-60

Galeria Antresola: Wystawa fotograficzna Macieja Goryla (do 30.07).

Do 16.09 można przysyłać zgłoszenia do konkursu literackiego „Opowiadania tarnogórskie”.

► Galeria Sztuki „Inny Śląsk”, ul. K. Miarki 2, tel. 32-285-54-73

Wystawy „Parafrazy. Malarstwo” Marcina Krawczuka.

► Kościół pw. św. Marcina Biskupa i Wyznawcy w Starych Tarnowicach, ul. Niedziałkowskiego 2

31 lipca, godz. 17.30 – zwiedzanie kościoła z przewodnikiem w gwarze śląskiej.

► Kościół ewangelicko-augsburski, Rynek 12

30 lipca, godz. 10 – Klimaty tarnogórskie – warsztaty artystyczne: Piękna z Rept w wersji akwarelowej, wstęp wolny.

► Park Miejski, ul. kard. S. Wyszyńskiego

30 lipca, godz. 21 – Teatralne Parkowanie: Teatr Biuro Podróży „Kaspar”, przedstawiona w estetyce prostej ludowej opowieści przeniesionej w przeszłość historia Kaspara pokazuje, jak zmienia się społeczna percepcja obcego, jak wpływa na decyzje i działania społeczności, reż. Paweł Szkotak, 31 lipca, 14, 28 sierpnia, godz. 9-14 – Śniadanie na polanie (animacje, gry, zabawy).

► Rynek

Wystawa „Od milicji do policji. Geneza i rozwój polskich formacji porządkowych na Górnym Śląsku 1918–1939” (do 31.08).

► Plac targowy przy ul. Cebuli

30 lipca, godz. 8-12 – Tarnogórski Pchli Targ.

► Cmentarz żydowski, ul. Gliwicka 66

Środy, w godz. 17-19 – Środy na Gliwickiej, czyli zwiedzanie cmentarza z przewodnikiem (do końca września).

► Park Hutnika w Strzybnicy

31 lipca, godz. 18 – Letnie Tarnogórskie Trąbienie: koncert promienadowy Miejskiej Orkiestry Dętej Lubliniec.

► Muzeum Instytutu Tarnogórskiego, ul. Ligonja 7, tel. 32-285-50-30

Wystawa „W setną rocznicę przyłączenia części Górnego Śląska do Rzeczypospolitej Polskiej (1922-2022)”, ze zbiorów Leszka Waligóry i MIT, czynna do 31.08, zwiedzanie po uzgodnieniu telefonicznym.

► Kompleks Zamkowy Tarnowice Stare, ul. Pyskowska 39, tel. 32-384-74-61

31 lipca, godz. 20 – koncert jubileuszowy „Operetka i musical na dziedzińcu pod gwiazdami”, wystąpią: Anna Jakiesz-Błasiak, Joanna Wojtaszewska (sopranistki), Mikołaj Miko Król, Kamil Roch Karolczuk (tenorzy), Kamil Wantuła (cymbalista), kameraliści zespołu operetkowego pod kier. Tomasza Marcola, 70 zł.

PIEKARY ŚLĄSKIE

► Miejski Dom Kultury, ul. Bytomska 73, tel. 32-287-28-80

Kino Zacisze: „Thor: miłość i grom” – 26 i 28.07, godz. 16, 18.30; „Thor” 3D – 27.07, godz. 17; „Jedenaste: znaj sąsiada swego” – 27.07, godz. 20; „DC Liga Super-pets” – 29-30.07, 1-2.08, godz. 16, 18, 31.07, godz. 15, 17.

Bilety: seanse 2D – 17/15 zł, seanse 3D – 18/16 zł (+ 4 zł za okulary).

► Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Kalwaryjska 62 D, tel. 32-767-59-75

29 lipca, godz. 16 – planszogranię – spotkanie z gramami, Piątki, godz. 12-13 – Biblioteka pod Chmurką, czyli spotkania w parku Wolności (książki, gry i zabawy dla najmłodszych).

Do 15.08 można dostarczać opowieści na konkurs „Pewnego razu w Piekarach...”, także anonimowo.

► OK „Andaluzja”, ul. Oświęcimska 45, tel. 32-284-56-20

Do 30.09 przyjmowane są zgłoszenia do X Piekarskiego Przeglądu Twórczości Muzycznych SPI nie ŚPI. Mogą w nim wziąć udział: amatorskie zespoły instrumentalno-wokalne i soliści. Wypełnioną kartę zgłoszenia należy przesłać na adres mailowy: administrator@okandaluzja.pl.

► DDK w Dąbrówce Wielkiej, ul. Szymanowskiego 2b, tel. 32-383-03-30

Wystawa Dąbrówka Wielka na starych fotografiach (do 29.07).

► Plac Noblistów

Wystawa „Twarze powstańców” poświęcona postaciom wybranych uczestników powstań śląskich, zestaw fotografii uzupełniają materiały pochodzące m.in. z Biblioteki Śląskiej, Wojskowego Biura Historycznego, Instytutu Pamięci Narodowej i Narodowego Archiwum Cyfrowego (do 31.08).

RADZIONKÓW

► CK „Karolinka”, pl. Jana Pawła II 2, tel. 32-286-64-54

Latolinka: 26.07, godz. 11 – warsztaty bębniarskie, prowadzenie: Dariusz Wantuch, 25 zł; 27.07, godz. 11 – warsztaty wokalne, prowadzenie: Natalia Szkudlarek-Bisaga, 25 zł; 2.08, godz. 11 – robotyka dla każdego, prowadzenie: Dawid Jabłoński, 10 zł; 3.08, godz. 11 – warsztaty rycerskie, prowadzenie: stowarzyszenie Leo Corde, 30 zł.

► Ekorynek

29 lipca, godz. 21 – Kino na Leżakach: bajkowy pokaz filmowy, a od godz. 19 – zabawy i dmuchany zamek, wstęp wolny.

NAKŁO ŚLĄSKIE

► Centrum Kultury Śląskiej, ul. Parkowa 1, tel. 32-441-60-28

Wystawy: „Multidyscyplinarnie” Mateusza Kijaka (abstrakcyjne rysunki), „Anioły jazzu – za sceną” – fotografie Artura Strąka, „Pół wieku wzruszeń poezją barw i form Kozaka”, „Chwała rodu Henckel von Donnersmarck”, „Spotkanie po latach”, „Salonik hrabiego”, Wojciech Weiss – obrazy z kolekcji rodowej.

ŚWIERKLANIEC

► Park w Świerklańcu

Spacery po parku z przewodnikiem w każdą niedzielę o godz. 12.

► Pałac Kavalera

Zwiedzanie Pałacu Kavalera z przewodnikiem w każdą sobotę o godz. 15.

BYTOM

► Bytomskie Centrum Kultury, pl. K. Stanek 1, tel. 32-389-31-09

BCKino: „Pamiętniki Tatusia Muminka” – do 28.07, godz. 16.30, 15 zł; „A oni dalej grzeszą, dobry Boże” – do 28.07, godz. 18, 15 zł; „Superbohaterowie” – do 28.07, godz. 19, 13 zł; „Na chwilę, na zawsze” – do 28.07, godz. 20, 15 zł.

► Hala Sportowa „Na Skarpie”, ul. Frycza Modrzewskiego 5A

29 lipca, godz. 21.30 – BCKowe Kino Plenerowe: „Palm Springs”, 5 zł.

► Okolice Stawu Północnego w parku Miejskim im. F. Kachla

31 lipca, godz. 17 – Letnie Parkogranie: Łukasz Luky Franusik, 5 zł.

► Muzeum Górnośląskie, ul. Jana III Sobieskiego 2, tel. 32-281-82-94

Muzeum pod chmurką, czyli warsztaty w muzealnym ogrodzie: 26 i 30.07, godz. 12 – Tę pszczołkę, którą tu widzicie...; 2 i 6.08, godz. 12 – W poszukiwaniu wymarłych zwierząt; 12 zł, zapisy.

Wystawa „Szkło z kolekcji Muzeum Górnośląskiego” (do 31.07). Wystawa „Od Darwina do banku DNA. Przyroda w Muzeum” (do 31.12).

AKTYWNY WYPOCZYNEK SENIORÓW



Orzechowski Koszykarski Klub Sportowy, dzięki dofinansowaniu z Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Województwa Śląskiego, zorganizował w lipcu dwie darmowe wycieczki dla seniorów. Wzięło w nich udział ok. 40 osób. Pierwsza z grup pojechała do Smolenia i Czarnego Lasu, druga do Skarżyc i Morska. Wycieczki były bardzo intensywne: było dużo spacerowania, czas na zwiedzanie i odpoczynek. (Aj)

FOT. ARCHIWUM ORGANIZATORÓW

5 SREBRNYCH MEDALI DLA ZAWODNIKÓW ZE SREBRNEGO MIASTA

W połowie lipca odbyły się Mistrzostwa Polski Juniorów i Juniorów Młodszych w Pływaniu. Reprezentanci MKS Park Wodny Tarnowskie Góry zdobyli 5 srebrnych medali.

ALICJA JURASZ

Zawody 15-latków i 16-latków odbywały się równolegle na pływalni w Ostrowcu Świętokrzyskim oraz w Lublinie. Pływacy z MKS Park Wodny Tarnowskie Góry walczyli o miejsca medalowe w 21 finałach: 16-stu A, dotyczących miejsc z pierwszej dziesiątki i 5 finałów B (miejsca XI do XX).

Srebrnym multimedalistą okazał się Erik Major. Był drugi w konkurencjach: 200 m, 400 m, 800 m i 1500 m styl

lem dowolnym. Udało mu się poprawić rekordy życiowe we wszystkich konkurencjach, w których brał udział.

Piąty złoty medal dla MKS zdobyła sztafeta 4 x 200 m stylem dowolnym w składzie: Paweł Proszowski, Mateusz Kraska, Kacper Wieczorek i Erik Major.

O miejsca w pierwszej dziesiątce walczyła w kilku konkurencjach Natalia Nikiel, ostatecznie plasując się poza podium. W finałach startowali też Mateusz Kraska, Paweł Proszowski, Kacper Wieczorek i Jagoda Brzyska. Poza finałami

z dwoma rekordami życiowymi znalazła się Antonina Baron. Trenerami młodzieży są Sławomir Pąchalski i Tomasz Pąchalski, Antoninę Baron szkolą Małgorzata Myrcik i Tomasz Derbis.

– Bardzo cieszymy się z rezultatów uzyskanych przez naszych pływaków. Sezon jest dla nas wyjątkowo długi i nadal trwa, przed nami Olimpiada Młodzieży i mistrzostwa Polski na wodach otwartych. Na podsumowanie przyjdzie jeszcze czas. Na ten moment warto podkreślić ducha walki, który jest w naszej drużynie



Srebrna sztafeta: Paweł Proszowski, Mateusz Kraska, Kacper Wieczorek i Erik Major

oraz zaangażowanie wszystkich zawodników. Cieszą rekordy życiowe, które uda-

ło się uzyskać. Z tyłu głowy mam jeszcze spore rezerwy, które tkwią w możliwo-



Erik Major zdobył 4 srebrne krążki

ZDJĘCIA: ARCHIWUM KLUBU

ściach naszych pływaków – mówił koordynator sekcji MKS Tomasz Pąchalski.

MIKSTY I GOŚCIE Z CZECH



W Radzionkowie po raz kolejny odbyły się Mistrzostwa Śląska w Siatkówce Piłkowej Mikstów. W zmaganiach wzięło udział 19 par, w tym jedna z Czech. Turniej zorganizowano 17 lipca na boisku znajdującym się na Księżej Górze. I miejsce zajęli Magdalena Kaszuba i Jakub Wiercinski, II – Ewelina Wróbel i Maciej Madej, III miejsce – Sandra Łebek i Jakub Czyżowski. Na kolejnej pozycji w klasyfikacji uplasowała się Karolina Kmita i Mateusz Pazgan. Dalszą lokatę zajęli też goście z Czech: Veronika Karlikova i Michal Borski. (AJ)

FOT. ARCHIWUM MOSIR RADZIONKÓW

Ciderlato, czyli letnie szachy

W Radzionkowie odbył się turniej szachowy Ciderlato. Najmłodszy uczestnik miał 6 lat, najstarszy – 82.

Impreza wróciła po dwuletniej przerwie spowodowanej pandemią. W tegorocznej edycji wzięło udział 24 szachistów. Rywalizowali w trzech kategoriach wiekowych. Zawody rozegrano systemem szwajcarskim na dystansie 7 rund i z czasem gry 15 minut na całą partię dla każdego szachisty.

Zawody wygrał Jan Ploteczki (5,5 pkt.), drugie miejsce zajął Mariusz Gołda (5,5 pkt.), a trzecie Agata Binkowska (5



Wiek nie grał roli, liczyła się radość z gry. Turniej odbył się 16 lipca

FOT. ARCHIWUM MOSIR RADZIONKÓW

pkt.). W grupie do lat 15 wygrała Wiktoria Tempich (3 pkt.), za nią uplasowali się: Jan Tendera (2 pkt.) i Emilia Skowronek (1 pkt.). W kategorii do lat 10 zwyciężył Jan

Nowak (3 pkt.), kolejne miejsca zajęli Mateusz Frej (2 pkt.) i Jan Solik (2 pkt.). Zawody prowadzili Rudolf Sobczyk i Adam Nowak. (AJ)

Klub spada do niższej ligi

W tym roku powinny zakończyć się prace związane z budową nowej siedziby oraz boiska klubu Czarni Kozłowa Góra. Tymczasem drużyna spada do niższej ligi rozgrywek.

Inwestycja kosztowała 5,2 mln zł. Miasto Piekary Śląskie dostało dotację z Ministerstwa Sportu w ramach programu Sportowa Polska – ponad 1,5 mln zł. Powstało boisko z nową murawą, którą czekają ostatnie poprawki. Rozebrano stary budynek klubowy, który był w złym stanie technicznym. Zastąpił go dwukondygnacyjny gmach. Są w nim dwie szatnie dla 40 osób, sanitariaty, pomieszczenia dla sędziów, pomieszczenia biurowe oraz świetlica dla 40 osób.

Budynek już stoi, trwają prace wewnątrz. Całość powinna być gotowa do końca



Nowa siedziba klubu. Trwają prace wykończeniowe w środku

FOT. ARCHIWUM UM W PIEKARACH ŚL.

roku. Tymczasem Czarni Kozłowa Góra sezon zakończył spadkiem do rozgrywek na szczeblu B klasy. Plan na nowy sezon to awans i powrót do bytomskiej A klasy.

„Brak własnego boiska, spowodowany remontem w czasie dwóch ostatnich lat, na pewno przyczynił się do zaistniałej sytuacji. Liczymy na to, że w tym sezonie atut własnego boiska pozwoli nam osiągnąć zakładany cel. Nie wiadomo jeszcze, kiedy obiekt

w Kozłowej Górze zostanie oddany do użytku, dlatego wielce prawdopodobne jest, że w pierwszej rundzie sezonu 2022/2023 zagramy wszystkie mecze na wyjazdach, tak żeby całą drugą rundę rozegrać na nowym, długo wyczekiwanym boisku w Kozłowej Górze” – informuje klub.

Tymczasem ruszyły już treningi, w tym sezonie Czarni Kozłowa Góra będzie szkolił drużyny juniorskie od rocznika 2004 do 2008. (AJ)

Awans i zmiany

Klub Olimpia Medex z Piekara Śląskich awansował do Ligi Centralnej piłki ręcznej. Starty na tym poziomie rozgrywek wymusiły zmiany organizacyjne.

Jak informuje piekarski samorząd, klub startujący w Lidze

Centralnej ma działać jako spółka akcyjna albo z ograniczoną odpowiedzialnością. Z tego względu na sesji rady miasta powołano do życia Miejski Klub Sportowy Olimpia Piekary Śląskie Sp. z o.o.

Prezesem spółki zostanie Adrian Szastok, którego bę-

dzie wspierał dotychczasowy zarząd klubu i działacze stowarzyszenia. Prezydent Piekara Śląskich Sława Umińska-Duraj podpisała już wszystkie dokumenty u notariusza. Sportowa spółka miejska jest teraz w organizacji. (ESP)

STO LAT PIŁKI NOŻNEJ | 54 LATA PODNOSENIA CIĘŻARÓW

W lipcu Górniczy Klub Sportowy „Andaluzja” Brzozowice-Kamień w Piekarach Śląskich świętował 100-lecie istnienia.



W lipcu Górniczy Klub Sportowy „Andaluzja” Brzozowice-Kamień w Piekarach Śląskich świętował 100-lecie istnienia

ZDJĘCIA: DZIĘKI UPRZEJMOŚCI Ł. ŚCIEBIOROWSKIEGO

AGNIESZKA RECZKIN

W klubie od początku, od 16 lipca 1922 r., działa sekcja piłki nożnej, a od 1968 r. – sekcja podnoszenia ciężarów. Oficjalne obchody jubileuszu zorganizowano 17 lipca. – Prezes GKS „Andaluzja” Jacek Mazur wraz z innymi działaczami wcielił się w rolę zało-

życieli klubu. Odegrali scenę z momentu powstania klubu i nadania mu pierwszej nazwy – Brynica Kamień – relacjonuje Łukasz Ściebiorowski z „Andaluzji”, były sztangista. Podczas jubileuszowej gali wręczono odznaczenia i wyróżnienia. Złote Odznaki Honorowe Polskiego Związku Piłki Nożnej otrzymali Janusz Huper i Dariusz Stańczyk, srebrną – Jacek Skuta, a brą-

zowe – Wojciech Baron, Halina Bielecka i Jacek Mazur.

Złote Odznaki Honorowe Śląskiego ZPN dostali Wojciech Baron, Dariusz Dyszy, Marcin Grzech, Marcin Siwek, Daniel Sobociński i Paweł Stępniewski, srebrne – Grzegorz Fischer, Marcin Fiuk, Przemysław Fitkowski, Sławomir Kowolik, Aleksander Kulik, Mirosław Szubert, Michał Śmierchalski, Daniel

Wojtasz i Mirosław Woźnik, a brązowe – Wojciech Jaguś, Łukasz Olesiak, Szymon Sobota i Kamil Tyl.

Srebrne Gwiazdy Śląskiej Sztangi trafiły do Artura Boreckiego i Łukasza Ściebiorowskiego, a brązowe do Waldemara Lipińskiego, Dariusza Szymańskiego i Marka Tokarza.

Przygotowano też wystawę „Sportowa Andaluzja w fotograficznych kadrach i w mediach” ze zdjęciami Łukasza Ściebiorowskiego, Daniela Sobocińskiego i Patryka Huper-ta. Można ją oglądać w Ośrodku Kultury „Andaluzja”.

Wcześniej, w ramach jubileuszu, zorganizowano piłkarski Turniej Niebieski Bajtel i mecz pierwszej A-klasowej drużyny z I-ligowym Ruchem Chorzów. 16 lipca na boisku MOSiR Andaluzja odbył się festyn sportowo-rozrywkowy. Zaprezentowała się na nim



Swoj mecz zagrali tez oldboje „Andaluzji”, którzy zmierzylisię z oldbojami Unii Kalety

młodzież „Andaluzji”. Turniej o Puchar GKS Andaluzja rozegrali tenisiści. Dużym zainteresowaniem dzieci cieszył się Jubileuszowy Wielobój Sportowy. Swoj mecz zagrali tez oldboje „Andaluzji”, którzy zmierzylisię z oldbojami Unii



Do podnoszenia ciężarów zachęcała juniorka i medalistka mistrzostw Europy i Polski Roksana Bukarz

Kalety. W bramce pojawił się m.in. Dariusz Stańczyk, który w barwach „Andaluzji” rozegrał aż 540 spotkań. Natomiast na listopad zaplanowano Turniej Niepodległości w Podnoszeniu Ciężarów.

ogłoszenie

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ŚWIERKLANIEC

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w Gminie Świerklaniec w rejonie ul. Ostrożnica

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2022 r. poz. 503), oraz art. 39 ust. 1, art. 40 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2022 r. poz. 1029) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Świerklaniec uchwały Nr LXII/478/22 z dnia 28 czerwca 2022 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w Gminie Świerklaniec w rejonie ul. Ostrożnica.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do przedmiotowego planu do 16 sierpnia 2022 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Wnioski można składać w formie:

- papierowej, na adres siedziby organu: 42-622 Świerklaniec, ul. Młyńska 3,
- elektronicznej, w szczególności za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: kancelaria@ugswierklaniec.pl lub przez platformę ePUAP.

Wnioski złożone po upływie ww. terminu pozostawia się bez rozpatrzenia. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Świerklaniec.

Zgodnie z art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, na stronie BIP Urzędu Gminy Świerklaniec oraz na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu, została zamieszczona informacja dot. przetwarzania danych osobowych, zgodna z art. 13 ust. 1 i 2 RODO (stanowiąca załącznik nr 1 do Ogłoszenia).

ogłoszenia

Przyjmę pracownika
na produkcję.
697-361-628

Sprzątanie piwnic,
strychów, garaży,
altanek. **698127999**

Przyjmę brygadzystę
-majstra.
697-361-628

KRYCIE PAPA, GONTY.
667-025-967

**Chcesz rozwinąć swoją działalność
lub zwiększyć swoje dochody?
Zapraszam do współpracy, 608 287 406.**

**ZATRUDNIĘ
ŚLUSARZY
I SPAWACZY
NA UMOWĘ O PRACĘ.**

Wynagrodzenie:
ślusarz ok. 4700 zł/netto,
spawacz ok. 5000 zł/netto.
Telefon: 602-754-679.



• transport do 3.5 t
• kompleksowe przeprowadzki
• wynajem busów 9 osobowych
• przewóz osób

ZADZWOŃ: 509 546 386
WWW.PRZYBYLA-TRANSPORT.PL

AUTO SKUP gotówka,
najlepsze ceny, dojazd.
602-871-305, 515-274-430

Garaże blaszane
- wzmocnione, bramy
garażowe, kojce dla psów,
hale, magazyny.
Dowóz, montaż gratis!
Raty - krótkie terminy
realizacji. PRODUCENT
32-700-34-48, 696-753-588
www.RobStal.pl

AUTO SKUP 24H
gotówka natychmiast.
790-790-874

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

AUTO SKUP gotówka,
najlepsze ceny, dojazd.
509-796-001, 79-88-35-341



Szybko Tanio Solidnie

wymiana oleju, klimatyzacja,
hamulce, diagnostyka
komputerowa

www.autogrzes.pl
Tarnowskie Góry
ul. Lipowa tel. 32 769-01-21
ul. Korfantego 1 tel. 32 285-43-93

Przyjmę ślusarza
spawacza.
Tel. 697-361-628.

KRYCIE PAPA,
AWARIE I ZACIEKI NA DACHACH.
508-236-472

KRYCIE DACHÓW
PAPĄ
TERMOZGRZEWALNĄ
607-049-023.

POMOC
W REJESTRACJI
POJAZDÓW
KRAJOWYCH I Z UE
(Akeyza, VAT 24,
tłumaczenia, przegląd,
rejestracja Wydz. Komunikacji)
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

POGOTOWIE
KOMPUTEROWE

Naprawa komputerów
i laptopów
Porady telefoniczne
GRATIS!

ZADZWOŃ
530-004-530

WYTNĘ ZA DARMO świerka, jodłę,
thuje itp. w dobrym stanie
od 20 września. Tel. 882 488 865.

TAPICER.
696 951 402.

Przyjmę emeryta
do pracy.
Tel. 697-361-628.

NIERUCHOMOŚCI

Tarnowskie Góry k. kopalni za-
bytkowej - działki budowlane,
uzbrojone (gaz, prąd, kanaliza-
cja, woda) pod domki jedno-
rodzinne do 1000 m kw., cena
550 zł/ m kw. 666 152 243

Działkę pod usługi w Piekarach
Śl., Radzionkowie lub Orzechu -
kupię. 698 293 737

Działkę lub pole w Tarnowskich
Górach lub okolicy kupię. 698
293 737

Dom w Tarnowskich Górach lub
okolicy kupię. 698 293 737

Mieszkanie w Tarnowskich
Górach lub okolicy kupię. 698
293 737

KUPIĘ mieszkanie | dom |
kamienicę: do remontu,
zadłużone, spadkowe, z pro-
blemem prawnym, z lokato-
rem, udziały. Cały Śląsk. 518
559 443

Sprzedam łąkę, Tarnowskie
Góry - Sowice. 506 644 100

Kawalerkaumeblowana, par-
ter, Śródmieście do wynajęcia.
Zamykany parking, ogród do
dyspozycji. 603 912 808

Tarnowskie Góry - sprzedam
działkę z domem w centrum,
678 m kw. 609 382 113

Sprzedam działkę budowlaną
o powierzchni 1150 m kw. w
Strzybnicy - Rybnej przy ulicy
Laryszowskiej. Tel. 0049 157
816 58 213 albo wieczorem
0049 7231 45 96 79

Sprzedam mieszkanie 3-poko-
jowe, 63 m kw. Kontakt: 667
364 756

Sprzedam działkę obok Dru-
kpolu, około 20 arów. 518 867
757

Do wynajęcia lokal użytkowy z
witryną w Piekarach Śląskich
przy ul. Bytomskiej (naprzeciw-
ko Bazyliki) o powierzchni 230
m kw. Cena najmu to 3000 zł.
Tel.: 721 303 010

Do wynajęcia mieszkanie,
dwa pokoje, kuchnia, łazienka,
przedpokój, umeblowane, c.o.
32 286 77 51

Emerytowana pielęgniarka po-
szukuje pokoju lub mieszkania.
Możliwa pomoc pielęgniarska.
Info tel. od 10.00 do 17.00 -
606 486 698

MOTORYZACYJNE

Garaż murowany kupię. 698
293 737

Przyjmę ślusarza
-tokarza.
697-361-628

Stary samochód lub motocykl
kupię. 698 293 737

RÓŻNE

Kupię banknoty, monety,
znaczkę, starocie, medale,
zegarki, dokumenty, rogi, płyty,
pocztówki. 660 482 319

Kupię banknoty, monety,
znaczkę, starocie, medale,
zegarki, dokumenty, rogi, płyty,
pocztówki. 660 482 319

Rower elektryczny na małych
kołach, nowy, ładny. 669 781
066

Sprzedam komplet wypoczyn-
kowy: dwa fotele i wersalkę
rozkładaną (meble tapicero-
wane), stolik kawowy, wąską
komodę, kredens. 696 051 799

Sprzedam stojący boiler gazo-
wy 120 l Ariston w bardzo do-
brym stanie - 600 zł i gazowy
wiszący piec C.O. Ariston - 300
zł. Tel. 601 473 202

SZUKAM PRACY

Murarz szuka pracy. 698 106
558

BURMISTRZ MIASTA TARNOWSKIE GÓRY informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach
przy ul. Sienkiewicza 2 (I piętro) i na stronie internetowej
www.bip.tarnowskiegory.pl w dniach **od 26.07.2022 r. do 16.08.2022 r.**
zostały podane do publicznej wiadomości wykazy gminnych
nieruchomości przeznaczonych do najmu i dzierżawy
położonych w Tarnowskich Górach przy ul.:

- Sienkiewicza - działki nr 5632/43, 5634/68, 5630/67, 4934/68,
- Korola - działka nr 2474/204,
- Piotra Skargi - działka nr 3199/339,
- Legionów - działka nr 150,
- Lawendowa - działka nr 873/138,
- Wincentego Pola - działki nr 519/25, 521/25,
- Prochowa - działka nr 3867/330,
- Polarna - działka nr 265/49,
- Powstańców Warszawskich - działka nr 113/31,
- Jana Opolskiego - działka nr 5853/86,
- Wapienna - działka nr 3773/259,
- Opatowicka - działki nr 88, 92.

JEŚLI CHCESZ, ABY TWOJE ULOTKI TRAFIŁY DO RĄK ODBIORCÓW, **A NIE DO KOSZA CZY NA ŚMIETNIK,**

włóż je do naszego tygodnika, warto.

Trafia do każdego Czytelnika z trzech powiatów - tarnogórskiego, piekarskiego i lublinieckiego.
Zyskasz - przekonaj się sam!!! Cena 800 zł + VAT.

Zadzwoń: telefon 32-285-26-61 lub reklama@gwarek.com.pl



Rok założenia 1992

„ALPEX” PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA GÓRNICZEGO
SPÓŁKA Z O.O.

— FIRMA Z 30-LETNIM DOŚWIADCZENIEM NA RYNKU USŁUG GÓRNICZYCH
W POLSCE I ZA GRANICĄ —

ogłasza nabór pracowników do pracy pod ziemią w kopalniach węgla kamiennego
w Republice Czeskiej — w przygranicznym okręgu Karwina.

OFERTĘ ZATRUDNIENIA KIERUJEMY DO SPECJALISTÓW GÓRNICZYCH,
A TAKŻE DO OSÓB NIEPOSIADAJĄCYCH KWALIFIKACJI I DOŚWIADCZENIA ZAWODOWEGO.

ZATRUDNIMY:

- PRACOWNIKÓW DOZORU,
- GÓRNIKÓW, ŚLUSARZY I CIEŚLI GÓRNICZYCH,
- ROBOTNIKÓW GÓRNICZYCH.

OFERUJEMY:

- STABILNE ZATRUDNIENIE W OPARCIU O UMOWĘ O PRACĘ,
- ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE, UWZGLĘDNIAJĄCE WYKONYWANIE PRACY POZA GRANICAMI POLSKI,
- PRACĘ W DOŚWIADCZONYM ZESPOLE PRZY WSPARCIU I NADZORZE WYKWALIFIKOWANEJ KADRY GÓRNICZEJ,
- SYSTEMATYCZNY CYKL SZKOLEŃ I KURSÓW BRANŻOWYCH.

UMOŻLIWIAMY:

- STAŁE PODNOSZENIE KWALIFIKACJI GÓRNICZYCH,
- PEŁNE PRZYGOTOWANIE PRACOWNIKÓW NIEPOSIADAJĄCYCH DOŚWIADCZENIA ZAWODOWEGO,
- INDYWIDUALNE USTALANIE WARUNKÓW I OKRESÓW ZATRUDNIENIA EMERYTÓW GÓRNICZYCH,
- ZAKWATEROWANIE W HOTELE PRACOWNICZYM W KARWINIE.

KONTAKT:

Biuro Administracyjno-Handlowe: 41-902 Bytom, ul. Bernardyńska 1
Tel. 32 2812806, 32 2815488
e-mail: kadry@alpex.bytom.pl

TRANSCOMPLEX

USŁUGI MANITOU

tel.: 602 129 208 www.transcomplex.com.pl



Podnoszenie do wysokości
21 metrów:

konstrukcji HAL, STROPÓW,
WIEŻBY DACHOWEJ, PALET
DO 5t

PODNOŚIMY WYSOKO

Restauracja DANUSIA



Oferujemy organizację:
wesel, komunii i innych
przyjęć okolicznościowych. Noclegi.
Zapraszamy!



Tarnowskie Góry, ul. Szczęść Boże 85,
tel. 603 966 537, 505 597 825
www.restauracjadanusia.pl

Słow
KREATYWNA KOFEINA

Kawiarnia o kreatywnej duszy

— miejsce z pasją —

Witamy Was w ciepłej ostoje twórczego myślenia opakowanej
w aromat kawy i słodkości

KAWA • CIASTKO • OGRÓDEK • LEMONIADY • SZTUKA



Tarnowskie Góry, Piastowska 7

884 848 687

slow@kreatywnakofeina.pl

Pn-Cz 8:00-19:00 PT 8:00-20:00 Sb-Nd 10:00-20:00